**Protokół Nr XLVI/2018**

**z sesji Rady Miejskiej w Sławkowie**

**odbywającej się w dniu 25 stycznia 2018 r.**

Ustawowa liczba radnych – 15

Obecny skład Rady – 15

Obecnych radnych – 12

Nieobecni radni: Katarzyna Przybyła, Małgorzata Kostka, Ilona Pijaj.

Miejsce sesji: Urząd Miasta Sławkowa, ul. Łosińska 1

Czas trwania sesji: 1705 – 2230

**Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Sesję Rady Miejskiej otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus,** która powitała:

* Radnych,
* Skarbnika Miasta,
* Sekretarz Miasta
* obsługę Rady
* obsługę prawną
* gości i mieszkańców przybyłych na sesję.

Na podstawie listy obecności radnych (obecnych 12 radnych), stanowiącej ***załącznik nr 1*** do protokołu, Przewodnicząca stwierdziła quorum wymagane do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał.

**Ad. 2. Zatwierdzenie porządku obrad.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poinformowała radnych, że wraz z zawiadomieniem otrzymali porządek obrad i zapytała, czy radni zgłaszają do niego uwagi.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał, jakie to wystąpiły nadzwyczajne okoliczności, że Burmistrz po raz „któryś” z kolei nie zaszczycił radnych swoją obecnością na sesji, nie ma możliwości zadać mu pytania, podzielić się wątpliwościami. Dodał, że uważa, że jest to przykład arogancji Burmistrza i tego dyktatu urzędniczego, którego tak bardzo poszukiwał po wydaniu komunikatu specjalnego Klubu „Niezależni”.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że w późniejszym punkcie chciała radnych poinformować o przyczynach. Burmistrz nie mógł uczestniczyć w sesji, ponieważ przebywa na spotkaniu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju w Warszawie, z udziałem Ministra Inwestycji i Rozwoju, Prezesa PKP LHS, a spotkanie dotyczy wsparcia finansowego dla inwestycji w zakresie modernizacji stacji Sławków Południowy PKP LHS. Przewodnicząca powiedziała, że taką informację dostała od Burmistrza, prosząc o usprawiedliwienie. Dodała, że w bardzo ważnej inwestycyjnej sprawie Burmistrz reprezentuje miasto, nie będzie dostępny na sesji, a radni wraz z materiałami otrzymali informację o działalności między sesjami.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, o której rozpoczęło się to spotkanie.

Przewodnicząca **Marta Rus** odpowiedziała, że nie jest w stanie w tej chwili podać godziny.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że chciałby przypomnieć wszystkim radnym, że aktualnie radni są w puncie porządku obrad, dotyczącym jego zatwierdzenia, a nie w punkcie dotyczącym informacji Burmistrza z działalności między sesjami.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że z grzeczności odpowiedziała radnemu Dariuszowi Tomczykowi coś, co miało być powiedziane w późniejszej części obrad.

Przewodnicząca **Marta Rus** zapytała czy radni wnoszą uwagi do porządku obrad. Wobec ich braku poprosiła o przejście do głosowania za zatwierdzeniem porządku obrad. W głosowaniu „za” głosowało jednomyślnie 12 radnych.

W wyniku głosowania Rada Miejska przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Interpelacje i wnioski mieszkańców miasta.
5. Przyjęcie protokołów z sesji Nr XLIV/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r. oraz z sesji Nr XLV/2017 z dnia 28 grudnia 2017 r.
6. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między sesjami.
7. Informacja radnej powiatowej o działalności Rady Powiatu Będzińskiego.
8. Przyjęcie planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej na rok 2018, oraz złożenie informacji o realizacji planów pracy za 2017 rok.
9. Przegląd spraw interwencyjnych zgłaszanych przez mieszkańców miasta w czasie dyżurów za II półrocze 2017 r.
10. Podjęcie uchwał i wniosków radnych.
11. Sprawy bieżące.
12. Zakończenie.

Zawiadomienie dla radnych, dla mieszkańców oraz zaproszenie na sesję stanowią ***załączniki nr 2, 3 i 4*** do protokołu.

**Ad. 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła o zgłaszanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** zaproponował kandydaturę radnego **Michała Malinowskiego**, który wyraził zgodę na pracę w komisji.

Radna **Barbara Herej** zaproponowała kandydaturę radnego **Mariana Jędrusika**, który wyraził zgodę na pracę w komisji.

W głosowaniu za zatwierdzeniem składu Komisji Uchwał i Wniosków jednomyślnie głosowało 12 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady **Łukasz Hofler** złożył wniosek formalny o ograniczenie czasu wypowiedzi radnych do 2 minut w jednej wypowiedzi. Jak praktyka ostatnich sesji pokazuje, jest to czas wystarczający do wypowiedzenia się w danym temacie, jeżeli radny mówi na temat, w sposób merytoryczny. Przypomniał, że każdemu radnemu w jednym temacie przysługują dwie wypowiedzi.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** zapytała czy są głosy sprzeciwu. Wobec ich braku zarządziła głosowanie nad wnioskiem: w głosowaniu za wnioskiem formalnym radnego „za” było 8 radnych, 4 radnych głosowało „przeciw”. Wniosek przyjęto.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | NIE |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8. | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że też chce złożyć wniosek formalny, dalej idący od wniosku Wiceprzewodniczącego, aby ograniczyć czas wypowiedzi radnych do 15 sekund, pod warunkiem jednak, że ta wypowiedź nie będzie godziła w dobre imię i kompetencje Burmistrza, to do uznania Przewodniczącej – jeżeli uzna, że taka wypowiedź nie godzi w dobre imię i kompetencje Burmistrza to wypowiedź powinna być piętnastosekundowa, a jeżeli Przewodnicząca uzna, że wypowiedź godzi – należy ją natychmiast przerwać i powinna być skrócona do zera.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że nie jest to dla niej zrozumiałe, bo radny zawsze zgłasza głos sprzeciwu co do dwóch minut wypowiedzi, że jest to niewystarczające, a teraz chce skrócenia do 15 sekund.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że zgodnie ze statutem i regulaminem zgłasza głos sprzeciwu. Dodał, że doskonale rozumie, że radny Dariusz Tomczyk w imię zdobycia poklasku u pewnych kręgów, jest w stanie ośmieszać Radę, on jednak jest temu przeciw. Skoro padł głos przeciwny, prosi Przewodniczącą o przejście do głosowania.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że zgadza się, ale z małą poprawką, że to Rada się sama ośmiesza, on już nie musi.

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła radnego Dariusza Tomczyka o spokój i niezakłócanie obrad.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad wnioskiem formalnym: w głosowaniu za wnioskiem formalnym radnego „za” było 2 radnych, 9 radnych głosowało „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu. Wniosek odrzucono.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | NIE |
| 2. | Łukasz Hofler | NIE |
| 3. | Sebastian Janda | NIE |
| 4. | Marian Jędrusik | NIE |
| 5. | Paweł Lekki | NIE |
| 6. | Michał Malinowski | NIE |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8. | Tomasz Prowancki | WSTRZ |
| 9. | Marta Rus | NIE |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11. | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12. | Zbigniew Zych | NIE |

**Ad. 4. Interpelacje i wnioski mieszkańców miasta.**

Przewodnicząca **Marta Rus** przypomniała, że tylko mieszkańcy i goście na sesji mogą zabierać głos, dwukrotnie wypowiadając się. Poprosiła o zawarcie w wypowiedzi zgody lub nie na przetwarzanie danych osobowych, jest to istotne, aby takie zapisy znalazły się w protokole.

Jako pierwszy głos zabrał **Włodzimierz Wieczorek**, Prezes Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy, który zgodził się na rejestrowanie głosu i przetwarzanie danych. Powiedział, że w dniu 21 września zeszłego roku wygłosił na sesji oświadczenie, w którym stwierdził, że kurier miejski stosuje cenzurę i przede wszystkim informuje o działaniach osób i organizacji związanych z Burmistrzem Miasta, natomiast pomija się działalność radnych opozycyjnych i organizacji krytycznie nastawionych do niektórych działań Burmistrza, co jest prawdą i w każdej chwili może to udowodnić. W związku z czym Rafał Adamczyk obraził się na całą organizację Zielonego Ringu i - co więcej - nie tylko mimo prośby organizacji nie podjął się patronować rajdowi patriotycznemu zimowemu Sybieriada 2018, lecz zasugerował bojkot Syberiady dyrektorom sławkowskich szkół, wysyłając odpowiednie pismo. **Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że prywatnie Rafał Adamczyk może się obrażać na niego, nawet może podać go do sądu, natomiast nie ma prawa krzywdzić sławkowskiej młodzieży, sławkowskich dzieci, które chętnie i spontanicznie korzystają z tego typu imprezy. Pismo do Burmistrza rozdał radnym i poprosił o zapoznanie się z jego treścią. Prezes Zielonego Ringu powiedział, że jeśli chodzi o współpracę z Radą sławkowską, też ma pewne uwagi, a mianowicie: ta współpraca jest osobnym problemem, dlatego, że przed ścięciem gruszy, która była pomnikiem przyrody na ul. PCK, wystosował do Rady pismo z prośbą o spotkanie, o rozmowę itd., a nie otrzymał nawet negatywnej odpowiedzi, w związku z czym pomija się zupełnie ich organizację. Poza tym przedstawiona jest ta organizacja na sesjach Rady Miejskiej w złym świetle, czego przykładem jest np. radny Michał Malinowski, który 21.09.2017 r. na sesji Rady Miejskiej Sławkowa obraził jego i całą organizację, mówiąc, że nic nie robią w zakresie dzikiego składowania niebezpiecznych odpadów, a jedynie się promują i wymagają od Burmistrza Miasta Sławkowa likwidacji tych dzikich składowisk. Nie wie skąd taka zmiana w ocenie ich działalności przez radnego Michała Malinowskiego, gdyż we wrześniu 2015 r., gdy Zielony Ring obchodził jubileusz 10-lecia, Michał Malinowski był tak zachwycony ich działalnością, że w dowód uznania wręczył mu butelkę wina węgierskiego. Prezes powiedział, że wobec tego, że nie może być dłużnikiem dla kogoś, kto *kłamie i mnie obraża*, postanawia zwrócić tą butelkę Michałowi Malinowskiemu, co uczynił i zakończył wypowiedź.

Przewodnicząca **Marta Rus** udzieliła głosu następnemu mieszkańcowi.

Głos zabrał **Jacek Ziętal**, który wyraził zgodę na opublikowanie nazwiska, danych osobowych. Powiedział, że chciał zabrać głos w trzech sprawach. Jest lekarzem z terenu Sławkowa. Pierwsza sprawa, w której chciał zabrać głos dot. tego, że poprzedniego dnia wieczorem udał się na spacer i został *ogłuszony powietrzem*, jakie wdycha się w mieście i w jakim mieszkańcy muszą żyć, dlatego skierował pytanie do nieobecnego Burmistrza, jakie działania podjęło miasto w zakresie monitoringu i uzdatniania powietrza. Ponadto zapytał, czy służby miejskie w postaci straży miejskiej, policji działają na zasadzie wyłapywania tych, którzy szkodzą sami sobie, mieszkańcom szczególnie, chodzi konkretnie o to, czy są sprawdzane kotłownie, tam gdzie widać naocznie jaki dym się wydobywa z komina. Stwierdził, że chce, żeby te pytania były notowane, ponieważ życzy sobie odpowiedzi na piśmie. Ponadto zapytał - jako że doszły go wiadomości bardzo niepokojące dotyczące wody, a że zdrowie jest jego główną domeną, jaką się chce zajmować - jak monitoruje się wodę w Sławkowie, to znaczy jaka jest częstotliwość badań wody i jakie są pierwiastki, metale ciężkie i inne rzeczy monitorowane w tychże badaniach. Dodał, że takim jeszcze jednym pytaniem byłoby kto dokonuje tych badań, ale to już nie jest takie najważniejsze, chciałby poznać w tej sprawie odpowiedź na te dwa pytania. Następnie powiedział, że drugą sprawę którą chciał podjąć na posiedzeniu najwyższego organu miasta, czyli sesji Rady Miasta, to jest forma kompromitacji. Każda z osób osobiście ma prawo się kompromitować. On na sesji też się kiedyś skompromitował, ponieważ powiedział, że toczy się postępowanie przeciwko Burmistrzowi, to było nieprawdą, bo toczyło się w sprawie. Zwrócono mu uwagę pismem, przyjął do wiadomości i przeprosił Burmistrza na łamach kuriera. Jego żona twierdzi, że on kompromituje się bardzo, ponieważ nie umie rozpoznać ludzi, też się z nią zgadza, *bo nijaki Adamczyk nigdy nie powinien mi podać ręki, znaczy nie-ja jemu, a już dopuszczać go do swojego towarzystwa czy domu –niemożliwe.* Dodał, że chce powiedzieć o innej kompromitacji - nie jest możliwe kompromitowanie urzędu. W wypowiedzi przedmówcy Pan Adamczyk kompromituje urząd. W odczuciu Jacka Ziętala to, że to krzesło jest puste od ponad pół roku jest kompromitacją. To, że radni pozwalają się lekceważyć – to jest ich sprawa, ale mieszkańcy nie pozwalają. Poprosił o przekazanie tego Burmistrzowi. Mieszkańcy nie pozwalają się kompromitować i ich lekceważyć. Jest to lekceważenie mieszkańców tego miasta przez Burmistrza. Radni mogą myśleć co chcą, dodał: *O piątej z ministrem posiedzenie? Pani Przewodnicząca, niech Pani da spokój.*

Kontynuował, że trzecią sprawą, którą chciał poruszyć to sprawa dla niego szczególnie przykra, ponieważ dotyczy jego skargi. Jakieś dwa lata temu, na tejże sali, odbywały się bardzo burzliwe posiedzenia Rady Miasta, dotyczące złej sytuacji w ZOZie. Pani Przewodnicząca, Pan Wiceprzewodniczący wręcz namawiali ludzi, żeby pisali skargi, a radni będą je dokładnie rozpatrywać, będą się nimi zajmować, żeby polepszyć pracę ośrodka. Opowiedział, że na początku grudnia jego teściowa, osiemdziesięcioparo letnia kobieta, pobiegła do ośrodka, ponieważ zasłabł jego stary wujek, stracił kontakt. Od domu jego wujka jest ok. czterdzieści metrów. Wbiegła do ośrodka, nie przyszła dowiedzieć się jak ma załatwić i gdzie zadzwonić, po to, żeby ktoś udzielił mu pomocy, tylko żeby ktoś poszedł udzielić mu pomocy. Pani doktor która była wtedy obecna, bez pacjenta, powiedziała, że nie udziela się pomocy w domu pacjenta. Jacek Ziętal określił to jako *kompromitację, skandal*. Druga pani doktor też powiedziała teściowej, że nikt nie pójdzie. Ten człowiek zmarł. Może musiał umrzeć, może. Po 20 minutach przyjechało pogotowie, z lekarzem, czyli, że *dystrybutorka* pogotowia z Dąbrowy Górniczej umiała ocenić sytuację, że ktoś zasłabł, ktoś stracił przytomność, więc wysłała „erkę”. Postawił pytanie czy lekarze w Sławkowie nie potrafili tego zrobić? Nie potrafili pójść 40 m? Określił to jako skandal, ale dodał, że nie dziwi się, dlatego, że swego czasu on osobiście pojechał na wizytę do umierającej kobiety, było ich dwóch lekarzy w przychodni, pojechał na wizytę do umierającej kobiety, która nie chciała się leczyć i zmarła. Spotkało go za to doniesienie do Narodowego Funduszu Zdrowia, że jako lekarz nie miał prawa jechać na tą wizytę, dokonane przez urzędników urzędu. To też skandal. Na szczęście w NFZ są mądrzy ludzie i odpisali, że to tak może być. Jacek Ziętal powiedział, że jemu nie chodzi o to, że ten człowiek zmarł, bo on może musiał umrzeć, ale chodzi mu o fakt nieudzielenia podstawowej pomocy. Przyniósł ze sobą broszurkę: *Przychodnia przyjazna pacjentom*. Powiedział, że jeżeli przyjaźń dla pacjenta ma się manifestować tym, że się zdejmie szybę w rejestracji lub ustawi telewizor, to nie jest przyjazna przychodnia pacjentom. Chodzi o to, żeby pokazać temu pacjentowi empatię, pójść, zobaczyć, dotknąć, zlecić, pomóc, bo to są starzy ludzie i nie zawsze umiejący dobrze zorganizować pomoc dla tego człowieka. Opisał, co działo się dalej. To jest o tyle trudne, że jest lekarzem i napisał skargę na lekarzy. To było bardzo trudne dla niego, to nie było takie *hopaj siupaj*. Wspomniał, że chyba Wiceprzewodniczący na poprzedniej Radzie stwierdził, że skarga jest polityczna. Odpowiedział, że politycznym to mógłbym nazwać to, że lekarze nie poszli do jego wujka, doskonale wiedzieli, że to był jego wujek. Może to było w odwecie za to, że był dyrektorem. Zapytał Wiceprzewodniczącego jak śmiał coś takiego powiedzieć, niech się zastanowi. Powiedział, że radni przyjęli, że nie będą zajmować się skargą, dodał, żeby uważali, bo następni mogą być ich rodzice, rodzeństwo, dzieci i ktoś im powie *Nie przyjedziemy, bo my nie będziemy udzielać porady w domu*. Dodał, że ten przypadek nie jest jeden, siedzą na sali osoby, które również dostały odmowę przyjazdu do ciężko chorego człowieka.

*Osoba z publiczności dopowiedziała: Który miał zapaść, 52/25 ciśnienie.*

**Jacek Ziętal** kontynuował, że zna następny przypadek gdzie odmówiono wizyty człowiekowi, który niestety też zmarł, sześćdziesięcio-dwu czy trzy letniemu. Powiedział, że tak być nie może. Jemu nie chodzi o to, że ci ludzie umarli, bo może musieli umrzeć, fakt, ale organizacyjnie tak być nie może, a radni po prostu zamiatają pod dywan, ponieważ nie jest im wygodnie zająć się tą sprawą. Dlaczego nie spróbowali wyjaśnić, kto miał rację. Pani doktor Mura twierdzi, że jego teściowa przyszła się dowiedzieć jak ma postępować z człowiekiem zasłabniętym. Jego teściowa jest matką trójki lekarzy, ona cały czas jest w ich środowisku, czyli jest doskonale zorientowana jak trzeba reagować, żeby człowiekowi pomóc. Ona nie poszła tam się dowiedzieć, jaki jest numer do pogotowia, tylko tam poszła po pomoc. I jej nie uzyskała. Konkludując wypowiedź powiedział, że jest oburzony tym faktem i faktem tego, że nie pomogli, że nikt nie przyszedł. Może by nie dali rady pomóc, fakt, ale nie przyszli, 40 m. Tym, że radni w taki sposób podeszli lekceważąco do tej skargi, to jest dla niego zlekceważenie tych ludzi którzy prosili o pomoc i tych ludzi, którym nie udzielono tej pomocy, to są mieszkańcy. Radni nawet nie zajęli stanowiska, żeby przekazać skargę Komisji Rewizyjnej. Pamięta jak ciężko Komisja Rewizyjna debatowała nad skargami, że ktoś nie mógł się zarejestrować, bo chciał zaświadczenie lub skonsultować wyniki badań, a tu taka sytuacja i radni nie zabierają głosu w tej sprawie. Dlatego do Komisji Wniosków, jako mieszkaniec wnioskuje, żeby Rada uchyliła poprzednią uchwałę o tym, żeby nie zajmować się jego skargą, a drugi jest wniosek, żeby Rada zajęła się jeszcze raz jego skargą. Powiedział, że jest realistą i wie jak radni do tego podejdą, jakie mają dyrektywy, ale chciałby, żeby to zostało jednoznacznie wyartykułowane. Ma nadzieję, że dokładnie nagrywa się to co mówi, bo jest to gorzkie, dla niego też. Ale to, że na tej sesji nie ma człowieka, który powinien na te sprawy odpowiadać to jest skandal. Obojętne czy tam jest pan minister. Powiedział, że radni mogą się dać lekceważyć, *ale Adamczyk nie może lekceważyć nas*. Dodał, że widać jak mu jest potrzebny i do czego jest mu potrzebne to miasto, do następnej trampoliny do góry, *niechże idzie chłopina, tylko niech w tym mieście już nie istnieje*. Na tym zakończył wypowiedź.

Przewodnicząca Marta Rus powiedziała, że zapytania dot. czystości powietrza i wody zostały zapisane, na piśmie zostanie udzielona odpowiedź.

Następny głos zabrał **Marcin Wojtyniak**, wyraził zgodę na nagrywanie i przetwarzanie jego danych osobowych. Powiedział, że ma podobną sprawę, co przedmówca, była sytuacja, że dzwonili do ośrodka po pomoc lekarską i otrzymali dwa razy, w różnych przypadkach do tej samej osoby, odpowiedź odmowną, przy czym raz było wyjaśnienie, że lekarz do 13 nie może opuścić ośrodka, że jest to jakieś rozporządzenie. Wydaje mu się, że nie jest to rozporządzenie ogólnopolskie, ale jakieś wewnątrz ośrodka, przypuszczalnie nie może być takiego. W związku z tym chciałby złożyć wniosek, żeby Rada Miasta zajęła się tą sprawą i być może wpłynęła na dyrektora ośrodka, aby takie zarządzenie swoje zmienił. Nie wie czy Rada Miasta może mu coś *rozkazać*, czy może to być wpływ innego rodzaju, ale taki byłby jego wniosek. Może niewielu z obecnych zdaje sobie z tego sprawę, ale wezwanie karetki nie jest takie proste. Jeśli dzwoni się po karetkę i mówi się za dużo, tzn. powie się wiek pacjenta, przebyte choroby, np. że jest leczony onkologicznie, ma raka, karetka nie chce przyjechać. Gdzie wtedy szukać pomocy? Ośrodek to jest jedyne miejsce, szczególnie jak ktoś mieszka blisko, to jest kilkaset metrów. Można tu wymyśleć szereg rzeczy, które można zrobić, np. wysłać pielęgniarkę, może ona jest w stanie ocenić, może ona zadzwoni po karetkę, może wtedy przyjadą. To są pomysły, które warto rozważyć. Podsumował, że jego wniosek jest taki, żeby to rozporządzenie zmienić, albo jakoś uczulić, przypomnieć lekarzom, że mają jeszcze takie obowiązki nie tylko świadczyć w miejscu pracy, a powinni również pomagać choremu.

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła Pana Wojtyniaka o złożenie na piśmie takiej informacji, którą przedstawił na sesji, zostanie to zweryfikowane, rozpatrzone, stosownie co do trybu załatwiania takiej skargi.

**Jacek Ziętal** zapytał, czy on ma jeszcze raz złożyć swoją skargę.

Przewodnicząca **Marta Rus** odpowiedziała, że mówiła do Pana Wojtyniaka.

**Jacek Ziętal** odpowiedział, że ten Pan ma identyczną sprawę jak on.

Przewodnicząca **Marta Rus** odpowiedziała, że co do skargi Jacka Ziętala, którą złożył, została ona - Przewodnicząca uważa – rozpatrzona przez Radę. Rada uznała się za niewłaściwą, ani Komisja Rewizyjna ani Rada nie czują się kompetentni, żeby oceniać tą sytuacje. Zachęciła do tego, aby złożyć doniesienie do prokuratury, to są organy, które zajmują się takimi sprawami. Wśród radnych nawet nie ma żadnego lekarza.

**Jacek Ziętal** odpowiedział, że nigdy nie było lekarza, z tego co pamięta.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że radni nie są w stanie ocenić w tym momencie czy lekarz, który był w pracy, przyjmował swoich pacjentów, wykonywał zadania, zgodnie ze swoją umową o pracę, w świetle prawa, czy on miał wtedy opuścić swojego pacjenta, wyjść i udzielić komuś innemu pomocy? Powtórzyła, że – co do odpowiedzi na skargę Jacka Ziętala - nie są w stanie tego ocenić, natomiast, Pana Wojtyniaka prosiła o złożenie na piśmie.

**Jacek Ziętal** powiedział, że zgłaszał wniosek i chciałby, żeby jednak Rada jeszcze zajęła się jego wnioskiem. Dodał, że kiedyś Rada była władna oceniać lekarzy, SPZOZ, czyżby te kompetencje się tak zmieniły? Tak radnym nagle ubyło wiedzy? Powiedział, że on chętnie służy swoją wiedzą. Jeżeli Komisja Rewizyjna zaprosi go, jako eksperta, to powie jak powinien się zachować lekarz w tej sytuacji i czy stan bezpośredniego zagrożenia życia czy stan utraty przytomności jest wskazaniem do tego, żeby natychmiast pomóc temu choremu. Powtórzył, że chętnie udzieli takiej informacji. Kontynuował, że rozumie, że radni mają dyrektywy, rozumie jak to jest, jak to było, *kto dlaczego tutaj pieści takie funkcje*, on to doskonale wie i wszyscy to wiedzą, nie trzeba się tutaj oszukiwać. Odwołał się do godności radnych, powiedział, aby przestali być *pod pantoflem jednego Pana Adamczyka*, któremu naprawdę są niepotrzebni, bo ich lekceważy.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał Przewodniczącą Rady czy nie ma dyskomfortu logicznego w swoich decyzjach. Przewodnicząca podpisała się pod projektem uchwały z dnia 28 grudnia 2017 r. czyli sprzed miesiąca, gdzie w § 1 Przewodnicząca pisze, że nie może rozpatrzyć skargi Pana Jacka Ziętala i uznaje Radę Miejską za niewłaściwą do rozpatrzenia tej skargi. A jednocześnie 21 kwietnia 2016 r. czyli raptem 1,5 roku temu Rada Miejska rozpatrywała skargę mieszkańca na działanie Dyrektora ZOZ i w § 1 uchwały, pod którą również podpisała się Przewodnicząca, napisano, że po rozpatrzeniu skargi i po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej uznaje Rada Miejska skargę za niewłaściwą, no to Przewodnicząca musi się na coś zdecydować – albo czy Rada Miejska jest właściwa, żeby rozpatrywać skargi na działalność ZOZ czy nie jest właściwa. Takich skarg - za czasu gdy dyrektorem ZOZu był Jacek Ziętal – wpłynęły 2 i obydwie te skargi Komisja Rewizyjna rozpatrywała. Radny powiedział, że pozwolił sobie uzyskać w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej treść z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, gdzie Komisja Rewizyjna jak najbardziej zajęła się tymi skargami, oceniała funkcjonowanie ZOZu i wydała swoją opinię i Rada Miejska dwukrotnie głosowała. Radni, Przewodnicząca powoływali się w uzasadnieniu do tej uchwały z dnia 21 kwietnia 2016 r. na ustawę Kodeks postępowania administracyjnego, a konkretnie na art. 231 i zgodnie z tą ustawą Rada Miejska na sesji upoważniła Komisję Rewizyjną do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sprawie funkcjonowania SPZOZ. Radny Dariusz Tomczyk powiedział do Przewodniczącej Rady, że raz pisze, że może Komisja Rewizyjna rozpatrywać skargę, a drugi raz – powołując się na inny akt prawny, czyli na ustawę o świadczeniu opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – że nie może. Dodał, że Przewodnicząca powołuje się na takie akty prawne, które są dla niej w tym momencie wygodne, a właściwie tak jak mówił Jacek Ziętal – nie dla Przewodniczącej, ale Burmistrza, bo on tutaj rządzi wszystkim, łącznie z Radą Miejską. Radni wykonują jego polecenia, głosują tak jak Burmistrz wymaga. To w kwestii skargi Jacka Ziętala, natomiast …

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że to już jest druga wypowiedź radnego.

Radny **Dariusz Tomczyk** kontynuował, że jeśli chodzi o monitorowanie pyłu zawieszonego, potocznie zwanego smogiem, to przypomina radnym, że ten temat na sesji był już poruszany. Radny Tomasz Prowancki poruszył temat o konieczności zainstalowania w Sławkowie czujnika, który monitorowałby poziom pyłu zawieszonego i uzyskał - od Kierownika Maksyma Pięty – odpowiedź, że nie ma takiej potrzeby, by montować taki czujnik w Sławkowie, absolutnie nie ma takiej potrzeby, że takie czujniki są montowane w Dąbrowie Górniczej, w Sosnowcu i każdy zainteresowany może wejść na stronę internetową i sobie prześledzić odczyty.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że skończył się czas wypowiedzi i prosiłaby o jego przestrzeganie. Podjęty został w tej sprawie wniosek formalny.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że nie dokończy myśli, to i tak nie ma najmniejszego sensu.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że jak słusznie zauważył radny, przeczytał on dwie różne sprawy dla niej. Rozstrzygano to na poprzedniej sesji. Przykro jej, że radnego nie było i nie mógł być obecny. Do sprawy, które były już na sesji zamknięte, bo radni rozstrzygnęli sprawę skargi przez głosowanie (w większości zdecydowanej radnych) - nie można - zgodnie z § 9 - wracać. Zapytanie radnego do Przewodniczącej, dot. podejmowania i podpisywania uchwał, to słusznie radny zauważył, że poprzednie skargi, które wpływały, to wpływały na działalność ZOZu, ZOZ jest jednostką samorządową, w związku z tym Komisja Rewizyjna ma w swoich obowiązkach kontrolowanie działalności jednostek samorządowych. Na działalność jednostki, a nie na zachowanie lekarza.

**Jacek Ziętal** powiedział, że jego skarga to skarga na działalność Dyrektora SPZOZ w Sławkowie, jeżeli Przewodnicząca ma problemy ze zrozumieniem prostego zdania to jest to jej sprawa.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że Jacek Ziętal miał dwie wypowiedzi, a na początku było jasno określone, że mieszkańcy dwukrotnie zabierają głos.

**Jacek Ziętal** nie zgodził się z tym mówiąc, że to radny Hofler zdecydował dla radnych.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała do Jacka Ziętala, że on dalej nie rozumie…

*Wypowiedzi nakładające się, wypowiedzi jednoczesne:*

**Jacek Ziętal** dopowiedział, że wie, że jest za głupi...Powiedział, że radni się kompromitują i żeby kompromitowali się dalej i w ogóle powinni się *spotykać u Pana Burmistrza w jego dziupli, po co tu się spotykać.*

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła mieszkańca, żeby słuchał co się mówi.

**Jacek Ziętal** powiedział, że nie ma przyjemności słuchać Przewodniczącej.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że mieszkaniec przychodzi i chce wykrzyczeć się na radnych i tak zawsze będzie niezadowolony z każdej odpowiedzi, jaką dostanie, że to logiczna sprawa. Prosiła, żeby nie atakować radnych, tylko usiąść i posłuchać.

**Jacek Ziętal** powiedział, że nieprawda, że absolutnie wie, że radni to odrzucą, ponieważ *nam myśleć nie kazano.* Ponadto powiedział, że nie ma przyjemności słuchać Przewodniczącej. Postawił wniosek i bardzo by prosił, żeby Rada się tym zajęła.

W odpowiedzi Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że to jest jego sprawa i poprosiła, aby nikogo nie obrażał.

**Jacek Ziętal** odpowiedział, że Przewodnicząca nie jest dla niego *personą do obrażania*. Następnie pożegnał radnych, dodał, żeby kompromitowali się dalej i opuścił salę posiedzeń.

Przewodnicząca **Marta Rus** podziękowała za obecność i pożegnała Jacka Ziętala.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że szkoda, że dr Ziętal wyszedł. Radni zostali po raz kolejny obrażeni, ale to nie o to chodzi. Rozpatrywali skargi i ona jako członek Komisji Rewizyjnej osobiście wie, czego te skargi dotyczyły, natomiast dla obecnych mieszkańców i Pana Ziętala najodpowiedniejszym organem jest prokuratura. To jest już poważna sprawa, to czy radni ocenią czy ktoś działa gorzej czy źle czy lepiej, to radni nie mają uprawnień do tego, żeby kogoś ocenić w takiej sytuacji. Mieszkańcy mogą iść z tą sprawą do prokuratury. Następnie radna zwróciła się do Włodzimierza Wieczorka, który powiedział, że wpłynęło do szkoły pismo od Burmistrza na temat tego, że zakazał nauczycielom…

Radny **Zbigniew Matuszczyk** dopowiedział, że sugerujące…

Radna **Barbara Herej** kontynuowała, że nie wie, sugerujące czy nakazujące, więc ma taką prośbę – ponieważ Włodzimierz Wieczorek jest uczestnikiem sesji - o kserokopię takiego pisma lub wskazanie osoby, która ustnie dostała taką wypowiedź.

**Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że radni dostali to pismo do wiadomości i że żałuje, że radna się z pismem nie zapoznała.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że chciałaby dostać takie pismo, bo rozumie, że to jest wypowiedź Włodzimierza Wieczorka, a ewidentnie wynika z niej, że przyszło pismo do szkoły, które nie sugeruje, nakazuje ….

Radny **Zbigniew Matuszczyk** wskazał, że nie mówił tak.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że się wsłuchiwała, że nawet sugerujące nieuczestniczenie w takich obchodach. Dlatego ma prośbę o to pismo, które Burmistrz wysłał do szkoły.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, żeby zobaczyć, kto dostał pismo do wiadomości.

**Włodzimierz Wieczorek** zapytał, czy Barbara Herej jest radną.

Radna **Barbara Herej** potwierdziła.

**Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że Burmistrz wysłał do radnych, do Przewodniczącej kopię tego pisma, więc radna powinna się zapoznać. On w tej chwili nie ma tego pisma, ale może Pan Matuszczyk ma.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że ona by chciała, żeby wyraźnie pisało, że ktoś komuś czegoś zakazał. To, że ktoś nie obejmuje patronatem imprezy, to nie znaczy że zakazuje nauczycielom iść.

**Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że znowu jest manipulacja, bo on powiedział, że zasugerował.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że sugerowanie to jest coś innego, natomiast Włodzimierz Wieczorek użył…

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie użył.

**Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że on to odczytał, że może pokazać, że ma na piśmie, żeby później nie manipulować, a radna manipuluje.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że nie manipuluje, natomiast on tak, już od dłuższego czasu.

Radny **Michał Malinowski** zwrócił się do Prezesa Zielonego Ringu, że jest nauczycielem i chciał powiedzieć, że nikt mu nie mówił, że ma na rajd nie iść jako nauczyciel. Odnosząc się do słów radnej Barbary Herej, to jeżeli Prezes ma taką wiedzę, to prosi o wskazanie jednej osoby, będącej nauczycielem, której pójście na rajd zostało zakazane. Dodał, że próbuje sobie przypomnieć sytuację, i chyba sobie przypomniał, że to było w TMS, dokąd nie chciał przyjść z pustymi rękami i chyba w TMS wręczył wino.

**Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że wino dostał na jubileuszu, na wernisażu Pana Wiltosa rozmawiali i radny Malinowski z Przewodniczącą wręczyli wino.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że to nie jest moment na takie dyskusje i żeby wyjaśnić to w kuluarach.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że chce poruszyć dwie kwestie. Pierwszą z nich będzie sprawa poruszona przez Pana Wieczorka, zapytał o czym radni w ogóle mówią. Radni są na sesji Rady Miejskiej, organu uchwałodawczego, są do podjęcia określone uchwały, a nie są tutaj po to, żeby oceniać działalność Burmistrza i to związaną z objęciem patronatem jakiejś imprezy. Gdyby Pan Wieczorek poprosił Radę Miejską o objęcie patronatem jakiejś imprezy i to Rada by odmówiła, to mogliby o tym rozmawiać. Nie są od tego, żeby rozmawiać co zrobił Burmistrz, co powinien zrobić, czy skorzystał z patronatu, a więc dobrowolnej formy wsparcia jakiejś imprezy czy też nie. Uważa to za absurd, to nie powinno być poruszane. Co do wypowiedzi doktora Ziętala to prosi biuro obsługi rady o dokładne zaprotokołowanie, że dr Ziętal opuścił salę obrad w trakcie odpowiedzi Pani Przewodniczącej. Powiedział, że radny Dariusz Tomczyk „wyczytywał”, iż Komisja Rewizyjna faktycznie zajmowała się różnymi skargami na działalność SPZOZ. Tak faktycznie, zajmowała się, w tym przypadku jednak jest sytuacja innego rodzaju, tutaj dr Ziętal złożył skargę de facto na działanie lub zaniechanie lekarza, więc radni mają do czynienia z zarzutem popełnienia błędu medycznego, a w tym przypadku – w żaden sposób i raz już to mówił na poprzedniej sesji, kiedy ta skarga była rozpatrywana, a dr Ziętal nie był obecny - podkreślał, że właściwa od tego jest prokuratura albo wojewódzkie komisje do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, na pewno nie Komisja Rewizyjna. Dlatego uważa, że decyzja Rady była słuszna i Rada nie powinna się tym zajmować. Ponadto Przewodnicząca już zasygnalizowała, że zgodnie z § 9 ust. 5 Regulaminu, Rada nie powinna się zajmować kwestią, która została poruszona na poprzedniej sesji Rady Miejskiej.

**Włodzimierz Wieczorek** zapytał czy może drugi raz głos zabrać, bo już raz zabierał. Złożył formalny wniosek, żeby Komisja Rewizyjna zajęła się działalnością przychodni rejonowej, lekarskiej w Sławkowie, gdyż chodzi mu o organizację, o sposób organizacji pracy lekarzy i personelu, żeby to przeanalizować, bo może przy okazji wyjdą niektóre sprawy, które są niewłaściwe, nieprawidłowe.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że Pan Wieczorek bardzo lubi zajmować się sprawami Sławkowa, sposobem funkcjonowania Rady, prosiłby jednak, aby - zanim Pan Wieczorek weźmie się za to na poważnie - przeczytał Statut Miasta Sławkowa i Regulamin stanowiący załącznik do tego statutu. Mieszkaniec nie ma możliwości składania wniosków formalnych, a ponadto wnioski formalne dot. zupełnie innych kwestii, dlatego też wniosek jest bezprzedmiotowy. Zachęcił do lektury wskazanych dokumentów, w oparciu o te przepisy będzie można składać różne wnioski, prośby, petycje, interpelacje, wedle tej procedury jest to niemożliwe.

**Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że może któryś z radnych powtórzy ten wniosek i będzie to zgodne z procedurą. Liczy na to, że radnym odezwie się sumienie, bo mają chyba sumienie.

Mieszkaniec **Marcin Wojtyniak** zapytał czy ośrodek zdrowia jest jednostką budżetową, czy to jest gminny ośrodek czy samodzielny.

*Głos z sali: samodzielny*

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że jest jednostką organizacyjną, samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej. Poprosiła o wsparcie Sekretarza Miasta i Radcę Prawnego.

Mecenas **Małgorzata Lecyk** powiedziała, że jest to jednostka organizacyjna miasta, która nie jest finansowana przez Urząd Miasta, chyba że w zakresie dotacji, ale w całości przez Narodowy Fundusz Zdrowia z kontraktu.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że finansowanie nie ma tu nic do rzeczy.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że zacytuje, bo ma przed sobą statut ZOZu: w rozdziale II § 5 podmiotem tworzącym SPZOZ w Sławkowie jest gmina Sławków.

Przewodnicząca **Marta Rus** zapytała radnego Dariusza Tomczyka czy udzieliła mu głosu, czy radny zgłaszał, poprosiła go o szacunek do wszystkich. Może się kiedyś wymienią i to radny będzie prowadził obrady, ale póki co ona prowadzi i bardzo prosi o dostosowanie się do regulaminu obrad.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że w końcu nie wie czy jest samodzielny czy jest gminny. Bo jeśli jest jednostką administracyjna, to jest zarządzany przez gminę i przez Radę.

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła o wypowiedź Sekretarza Miasta.

**Renata Hauzer** Sekretarz Miasta powiedziała, że status SPZOZ jest skomplikowany, ich działalność jest oparta o ustawę o działalności, jednakże pewnego rodzaju działania ze strony gminy są niemożliwe. To rada gminy powołuje SPZOZ, natomiast uprawnienia miasta w stosunku do SPZOZ są ograniczone. Nie jest to tak proste i jeśli mieszkaniec chciałby wiedzieć więcej to razem z radcą prawnym postarają się przedstawić jak wygląda sprawa finansowania, nadzorowania, kto kontroluje, w jakim zakresie, kto sprawuje nadzór, odpowiedź pisemna będzie dot. działalności SPZOZu od każdej strony – organizacyjnej, finansowej, działalności leczniczej, podporządkowania pod różnego rodzaju instytucje.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że załatwia to tą jedną rzecz, zapytał czy radni coś mogą zrobić czy nie, jeśli mogą to te wnioski byłyby zasadne, że są skierowane do Rady.

Mecenas **Małgorzata Lecyk** powiedziała, że jeżeli chodzi o udzielanie świadczeń zdrowotnych, bo o to chyba chodzi…

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że nie o to, a o to czy Rada jest władna cokolwiek zrobić.

Mecenas **Małgorzata Lecyk** zapytała, co to znaczy cokolwiek.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że chociażby w sprawie zmiany tego rozporządzenia.

Mecenas **Małgorzata Lecyk** powiedziała, że to nie jest w gestii Rady, ale ewentualnie NFZ. W tym momencie Rada Miasta absolutnie nie ma możliwości wkraczania w kompetencje NFZ czy Dyrektora, to nie jest uprawnienie Rady Miasta. Rada Miasta, zgodnie z ustawą o działalności, ma zakres nadzoru, natomiast nie w tym zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych. Tak jak Przewodnicząca i Wiceprzewodniczący powiedzieli, że ewentualnie organem uprawnionym w tym zakresie jest prokuratura lub NFZ, w związku z tym, że samodzielny zakład jest finansowany przez NFZ i od niego pochodzą środki i on jest kontrolowany w zakresie wypełniania swoich działań w związku z udzielaniem świadczeń. Tylko w tym zakresie. Tak, jak było zaznaczone – były rozpatrywane skargi w zakresie działalności, czy ktoś był przyjęty, w jaki sposób, w takim zakresie, natomiast sytuacja z grudnia, która była rozpatrywana, dot. udzielania świadczeń zdrowotnych. Rada nie jest kompetentna. Kompetentne w tym zakresie są albo prokuratura albo NFZ.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że nie widzi rozróżnienia. On nie wie, jakie to były skargi, ale jeśli to były skargi, że ktoś nie został przyjęty…

Mecenas **Małgorzata Lecyk** powiedziała, że na przykład, to jest na funkcjonowanie jednostki, a nie udzielanie świadczeń zdrowotnych.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że czyli nie zostały udzielone świadczenia, czy to nie jest to samo.

Mecenas **Małgorzata Lecyk** powiedziała, że nie.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że wydaje się, że się pokrywa, jeżeli komuś nie zostały udzielone świadczenia, ale nazywa się to jakoś inaczej…

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że rozumie, że mieszkaniec mówi tu o takiej sytuacji, kiedy przychodzą do ośrodka, chcą być przyjęci do lekarza i została odmówiona wizyta, zapis do lekarza.

Mieszkanka powiedziała, że nie, że chodzi o przyjście do domu.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że jest to troszkę zbliżone.

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła o danie możliwości rozeznania tej sprawy, wg Przewodniczącej są to dwie różne sprawy: udzielanie na miejscu w ośrodku pomocy, świadczeń, natomiast wizyty lekarskie, udzielanie pomocy w domu to jest odrębna sprawa, reguluje się to już innym aktem prawnym.

**Marcin Wojtyniak** powiedział, że istnieje funkcja wizyt domowych i jest to w zakresie działalności. Odmówienie przyjścia to jest to samo.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że w tej chwili nie dojdzie się do rozwiązania, mieszkańcy muszą opisać tą sytuację, i wtedy zostanie ona rozeznana, skierowana do Komisji Rewizyjnej w celu sprawdzenia działalności ośrodka czy też nie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zwrócił się do mieszkańca bezpośrednio, powiedział, że nie może zgodzić się ze swoimi przedmówcami, tj. z Sekretarzem i Radcą Prawnym jeżeli chodzi o zakres podległości SPZOZ w Sławkowie, ponieważ Rada Miejska w formie uchwały określiła statut, i niedawno ta uchwała była podjęta, gdzie określa się zasady funkcjonowania ZOZu, bardzo szczegółowo, łącznie z poradniami itd. Co więcej, jak zacytował, kiedy mu Przewodnicząca przerwała, w § 5 jest wyraźne zdanie, że podmiotem tworzącym SPZOZ w Sławkowie jest Gmina Sławków, a dodatkowo co roku odbywają się kontrole Komisji Rewizyjnej w ramach Rady Miejskiej, pod względem funkcjonowania SPZOZ i taka kontrola odbyła się nie tak dawno, 3 albo 4 miesiące temu w SPZOZ, oczywiście wynik tej kontroli był jak najbardziej pozytywny, żadnych zastrzeżeń i żadnych uwag Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej nie miała. Także nie jest prawdą, że Rada Miejska nie ma żadnych właściwości kontrolnych w stosunku do SPZOZ. Jak najbardziej ma właściwości kontrolne i taka sytuacja, jaka dotknęła mieszkańców jak najbardziej mieści się pod pojęciem *świadczenia dostępu do świadczenia usług medycznych,* bo wizyty domowe są jedną z form świadczenia usług medycznych. A właśnie Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej ocenia zakres i prawidłowość, świadczeń usług medycznych, także to nie jest prawda, co przed chwilą mieszkańcy usłyszeli, to jest jego zdanie, jednego radnego, prawdopodobnie inni radni będą mieli inne zdanie na ten temat.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że radny znowu manipuluje informacją i tym co przed chwilą mieszkańcy usłyszeli.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że to jest jego trzecia wypowiedź, dlatego prosi Przewodniczącą o pouczenie, a nawet zgłoszenie wniosku o naruszenie statutu, ale chciał powiedzieć, że tą wykładnię przepisów, zaproponowaną przez radnego Dariusza Tomczyka zaproponował emerytowany górnik w odpowiedzi na interpretację dokonaną przez dwie osoby, które skończyły studia prawnicze. Można sobie pomyśleć jaką wartość ma taka interpretacja. Poprosił jeszcze raz o stwierdzenie naruszenia przez niego przepisów.

Mecenas **Małgorzata Lecyk** poprosiła o możliwość zacytowania przepisu z ustawy o działalności leczniczej, z której wprost wynika, że nadzór nad pomiotem leczniczym, niebędącym przedsiębiorcą sprawuje podmiot tworzący, czyli gmina Sławków. Natomiast kontrola i ocena, o których mowa w ust. 3 obejmują w szczególności: realizację zadań określonych w regulaminie organizacyjnym i statucie, dostępność i jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych, prawidłowość gospodarowania mieniem oraz środkami publicznymi, gospodarkę finansową. W zakresie uprawnień podmiotu tworzącego nie ma możliwości sprawdzenia udzielania świadczeń zdrowotnych. Rada Miejska czy podmiot tworzący absolutnie - na podstawie żadnych przepisów - nie jest do tego uprawniona. Ani na podstawie żadnego statutu, na który powołuje się radny Dariusz Tomczyk, ponieważ ze statutu absolutnie to nie wynika, natomiast jedynym uprawnieniem jest nadzór, o którym mowa jest w art. 121 ustawy o działalności leczniczej.

Sekretarz **Renata Hauzer** powiedziała, że i tak za dużo słów padło odnośnie SPZOZ, działalności leczniczej, świadczeń zdrowotnych, uważa, że najbardziej będzie to prawidłowe, jeżeli będzie to wytłumaczone zgodnie z przepisami prawa z przytoczeniem przepisów (jak wygląda działalność w samym SPZOZ, a jak wygląda świadczenie usług medycznych na zewnątrz SPZOZ). Odpowiednie artykuły mówią o tym, co gmina może, a czego nie może. Prosi o zakończenie tego tematu, bo nie ma lekarzy, niektórzy są prawnikami, natomiast interpretacja należy do przepisów i orzecznictwa, a mieszkańcy dostaną pełną, ważną, prawidłową, praworządną, prawną odpowiedź na pytanie.

Przewodnicząca **Marta Rus** ponowiła prośbę o złożenie na piśmie tej sprawy, a zostanie udzielona kompletna odpowiedź.

Radny **Tomasz Prowancki** zwrócił się do Wiceprzewodniczącego, że nie wie, czy Wiceprzewodniczący uważa, że jeżeli skończył studia, to co ma do emerytowanych górników, czy uważa, że emerytowany górnik to jakiś gorszy sort. Poczuł się urażony tym, że jest emerytowanym górnikiem.

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że absolutnie nie, jego Ojciec też jest emerytowanym górnikiem, ale nigdy nie poczuwał się do interpretowania przepisów.

Radny **Tomasz Prowancki** powiedział, że on ich nie interpretował. Ponadto jego odczucie jest takie, że mieszkańcy przyszli do Rady Miasta, bo mają jakiś problem ze służba zdrowia. Generalnie uważa, że cała Rada jest za tym, żeby mieszkańcom pomóc, bo wszyscy chcą, żeby ta służba zdrowia funkcjonowała najlepiej, jak może. Nawet jeżeli by coś było nie zapisane to uważa, że powinno się to wyjaśnić mieszkańcom i pomóc.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że do tego dążą cały czas. Chcą pomóc i wyjaśniać, ale żeby to się stało merytorycznie przez osoby, które się na tym znają.

**Mieszkanka** powiedziała, że jest taka sytuacja, że dzwoni się po lekarza, lekarz nie przyjdzie, pogotowie nie przyjedzie, bo mówi, że jest w ośrodku lekarz, to do kogo ma się zwrócić w tym wypadku. Lekarz nie przyjdzie, jej mąż miał ciśnienie 50/20, dwie godziny był ratowany.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że rozumie, ale nie odpowie teraz, bardzo jest jej przykro, że taka sytuacja miała miejsce, natomiast nie odpowie się w tej chwili. Poprosiła jeszcze raz o opisanie tej sprawy, na pewno będą dążyć do tego, że jeżeli były jakieś zaniechania i było coś zrobione źle, a leży to w mocy Rady, by poprawić i pomóc, to na pewno to zrobią, ale na pewno nie tu i teraz. Ponowiła prośbę o złożenie pisma, osoby kompetentne się tym zajmą.

Radny **Dariusz Tomczyk** podziękował radnemu Tomaszowi Prowanckiemu, że ujął się za górnikami, natomiast to, co powiedział na jego temat radny Łukasz Hofler to tylko świadczy o jego poziomie kultury osobistej. Nie będzie tego rozwijał, komentował, jaki poziom intelektualny, jaki poziom wiedzy prawniczej reprezentuje radny Łukasz Hofler, to jest poniżej krytyki jak radny się odzywa.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że żyją w wolnym kraju, każdy ma wolność słowa, też tak radni mówią.

Radny **Dariusz Tomczyk** dodał, że każdy ma prawo obrażać każdego. Zwrócił się, żeby zaprotokołować jego wypowiedź dokładnie.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** powiedziała, że nie może się zgodzić z radnym Dariuszem Tomczykiem, dlatego, że on uważa, że wszyscy muszą wysłuchać tego, co on ma do powiedzenia i może każdemu wytknąć nawet w sposób bezpośredni, niekiedy obraźliwy, ale ponieważ są urzędnikami, to nie mogą się bronić, tak jak radny może sobie pewne rzeczy powiedzieć, urzędnicy muszą przemilczeć. Przed chwilą radny Dariusz Tomczyk podważył kompetencje Pani Mecenas i jej, mówiąc o tym, że nie zgadza się z tym co powiedziała, a to jest umniejszenie, i że mówią nieprawdę. Sekretarz powiedziała, że chce wyrazić wielkie ubolewanie na tej sali, że tylko na tych sesjach i przy tej Radzie rola radcy prawnego i rola Sekretarza – a jest nim od 10 lat, jest prawnikiem z 40 letnim stażem pracy, w tym 30 lat pracuje w urzędzie – jest jej po prostu serdecznie przykro, że po tylu latach pracy dla tego miasta, na tym stanowisku, dowiaduje się, że jest niekompetentna, nie ma uprawnień do mówienia o prawie i nie potrafi tego prawa stosować. Dodała, że mówi to w swoim imieniu, prawdopodobnie Pani Mecenas czuje to samo. Ze względu na sprawy rodzinne nie zrobiła aplikacji, Pani Mecenas ma aplikację radcowską, niemniej jej staż pracy jest nie o wiele mniejszy niż innych osób, które na tym stanowisku pracują. Jest jej bardzo przykro, czuje się fatalnie.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że jej też jest bardzo przykro, że od niektórych radnych, szczególnie od radnego Dariusza Tomczyka padają w kierunku urzędników, w kierunku prawników, ludzi kompetentnych, wykształconych takie słowa. Jest jej bardzo przykro i prosi, żeby nie odbierać tego i uogólniać, bo bardzo sobie cenią wiedzę, zaangażowanie w sprawy i pomoc merytoryczną przy rozwiazywaniu różnych, skomplikowanych, trudnych spraw, na których się nie znają, bo każdy z nich ma jakieś swoje stanowisko, swój zawód, wykształcenie, uczą się wszyscy będąc radnymi. Dlatego też Przewodnicząca ma pełne zaufanie, niejednokrotnie podpiera się wiedzą urzędników, za co bardzo dziękuje i jest jej bardzo przykro, że radny Dariusz Tomczyk wyraża takie opinie i takie zdanie. Poprosiła, żeby Sekretarz wzięła pod uwagę, że to są słowa i opinia radnego Dariusza Tomczyka, nie Rady Miejskiej, bo absolutnie Przewodnicząca uważa wręcz odwrotnie. Bardzo sobie ceni wiedzę i pomoc merytoryczną w wielu sprawach.

**Sekretarz Miasta** podziękowała Przewodniczącej, powiedziała, że myśli, że większość radnych jest zadania Przewodniczącej, niestety to w niej pozostaje. Odchodzi na emeryturę, ta Rada, ta kadencja, ten rok jest jej ostatnim rokiem pracy. Myślała, że zakończy swoje 40 lecie zupełnie innym wrażeniem, natomiast, co może powiedzieć, no chyba nic.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler**, w imieniu wszystkich, myśli że w imieniu większości Rady powiedział, że chce podziękować Pani Sekretarz za jaj działalność, prosił, żeby być pewną, że jak najbardziej radni doceniają jej aktywność.

*Oklaski*

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że radni „Niezależni” udowodnili, że dżentelmenami są równie mocnymi jak radnymi, nawet nie raczyli bić brawo, ale to ich sprawa. Powiedział, że jego świętej pamięci Tata też był emerytowanym górnikiem i nawet mu przez myśl nie przemknęło, jak radny Łukasz Hofler powiedział to, co powiedział, że obraża emerytowanych górników. Radny Dariusz Tomczyk doskonale wie, że radny Łukasz Hofler tylko wyraził się w taki sposób, tylko dlatego, że radny kolejny raz tworzy *nowoprawo*, swoje prawo. Tak jak kiedyś w literaturze, kulturze, sztuce, malarstwie wczesnego post socjalizmu była nowomoda, tak się tworzyło wtedy pierwsze książki. Radny tworzy *nowoprawo.* Po raz kolejny radny próbuje dany przepis prawa podporządkować i przerobić wedle tego, co chce powiedzieć. Mało tego, po raz kolejny radny stwierdza/używa zdania: *to ja Państwu powiem, czy Panu czy Pani.* Radny tworzy własne przepisy, nie mające żadnego odzwierciedlenia w przepisach obowiązujących w kraju, którego granice są między Odrą a Bugiem. To już brak słów na to, co radny Dariusz Tomczyk robi, albo można to przemilczeć albo spróbować ubrać w słowa, sarkastycznie czy nie sarkastycznie. To co radny Dariusz Tomczyk wyprawia to jest brak słów. Zwrócił się do niego, że jeżeli ma krztę, ziarnko w sobie tzw. męskiej godności, to powinien teraz wstać i przeprosić i Panią Sekretarz Miasta i Panią Mecenas. Radny **Michał Malinowski** dodał, że radny Dariusz Tomczyk tego nie zrobi, bo dżentelmeństwo i kulturę rozumie również po swojemu.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zwrócił uwagę, że skończył się czas.

Radny **Michał Malinowski** przypomniał, że ma jeszcze dwie minuty.

Przewodnicząca **Marta Rus** oddała głos Stefanowi Piętce, poprosiła go o szacunek do radnych i powiedziała, że jeżeli ma jakieś sprawy, którymi chce się podzielić z radnymi to o to prosi, ale jeżeli chce po raz kolejny radnych pouczać o ich działalności, o tym co powinni, czego nie powinni, to prosi o umówienie się na dyżury do radnych, aby tam podzielić się spostrzeżeniami. Chodzi o to, żeby na sesji nie tracić czasu na takie dyskusje.

**Stefan Piętka**, Wiceprezes Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy, na wstępie powiedział, że ma chrypkę, i jego wypowiedź może być troszeczkę zachrypnięta. Miał o tym nie mówić, ale po prostu jest w szoku po wypowiedzi Pana *Wojtala* i tych ludzi. Powiedział, że będzie zadawał mnóstwo pytań w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, żeby te pytania precyzyjnie zapisać: *Dlaczego w sytuacji kiedy umierają ludzie i to nie pierwszy przypadek w waszym publicznym SPZOZ, bo to jest publiczny, to jest jednostka gminy, do tej pory nie podjęliście Państwo żadnych działań żeby interweniow*ać. *Oprócz tego że Państwo sami: Rada i Burmistrz macie obowiązki wynikające chociażby - ja może przypomnę kilka paragrafów panie Mecenasie Hofler i Pani Radczyni Prawna…*

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła, żeby takie rzeczy zostawić, radni mają wsparcie merytoryczne.

**Stefan Piętka** powiedział, żeby nie ingerować.

Przewodnicząca **Marta Rus** kontynuowała, że radni mają obsługę prawną, Sekretarza, bardzo prosi takimi rzeczami nie dzielić się na sesji, to nie jest miejsce na takie rozmowy.

**Stefan Piętka** zapytał, czy w statucie pisze, że nie może wymienić, jak ma się wypowiadać?

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że może czynić jako prowadząca, jako przewodniczący, pod jego adresem uwagi do jego wypowiedzi.

**Stefan Piętka** powiedział, żeby czyniono merytoryczne uwagi.

Przewodnicząc **Marta Rus** powiedziała, że jako Przewodnicząca i prowadząca obrady uważa, że nie jest na miejscu to, co Stefan Piętka chce tutaj….

**Stefan Piętka** zapytał skąd Przewodnicząca wie co on chce, czy jest prorokiem?

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że Stefan Piętka chce się dzielić swoją wiedzą, też nie jest prawnikiem, więc dla niej nie jest to wiedza merytoryczna, więc bardzo prosi, po raz ostatni.

**Stefan Piętka** poprosił aby pozwolić mu kontynuować wypowiedź.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że może kontynuować, tylko prosi, aby dostosować się do jej prośby.

**Stefan Piętka** powiedział, że zadaniem własnym gminy, jednym z kilkunastu jest ochrona zdrowia na poziomie POZ. Dalej nie będzie kontynuował, myśli że radni wiedzą co to znaczy. Art. 38 Konstytucji dot. ochrony życia mówi wyraźnie jakie są zadania władz publicznych, wszystkich władz publicznych. Art. 68 Konstytucji mówiący o służbie zdrowia mówi jak należy realizować służbę zdrowia, art. 35 konstytucji mówiący o …

Przewodnicząca **Marta Rus** przerwała wypowiedź mówiąc, że Stefan Piętka miał zadawać pytania, więc prosi o pytania, jeżeli nie, to upomina go po raz drugi i ostatni. Jeżeli się nie dostosuje, to odbierze mu głos i podziękuje. Poprosiła o kolejne zapytania do protokołu.

**Stefan Piętka** zapytał jakim prawem Przewodnicząca tylko ogranicza wypowiedź do zapytań, przecież to są wypowiedzi mieszkańców, nie tylko zapytania, będzie składał zapytania, poprosił, żeby nie…

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że interpelacje i wnioski, a nie wykłady na temat konstytucji. Poprosiła Stefana Piętkę ostatni raz.

**Stefan Piętka** zadał pytanie: *dlaczego radni w sytuacji kiedy umierają ludzie nie podjęli dotąd żadnych działań, ani Burmistrz, żeby zmienić tą bardzo złą sytuację w waszej jednostce organizacyjnej. Bo z tego co usłyszałem nie ma żadnych działań, jesteście Państwo do tego zobowiązani prawem. Następne pytanie dlaczego wprowadza się w błąd opinię publiczną, że Burmistrz nie może tu ingerować, przecież Burmistrz jest organem wykonawczym, podlega Radzie we wszystkich kwestiach, wszystkie zadania własne gminy określone w ustawie o samorządzie gminnym z 8 marca, te zadania realizuje organ wykonawczy, czyli Burmistrz swoimi pracownikami, urzędnikami. Radni mają, nawet każdy radny ma, uprawnienia kontrolne, nie tylko Komisja Rewizyjna, dlaczego Państwo nie realizujecie swoich uprawnień ustawowych i uprawnień również statutowych, Państwo, mam na  myśli i radnych i Burmistrza, które uzdrowią sytuację bardzo złą w służbie zdrowia w Sławkowie na poziomie POZ. Następne pytanie: dlaczego – już przechodzę do innej kwestii - w projekcie uchwały, może inaczej, dlaczego nie odpowiedziano mi na wniosek pisemny, zadany w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej o udostępnienie dokumentacji związanej z wycinką gruszy pomnika przyrody na ul. PCK, która nastąpiła 29 grudnia. Zwróciłem się do szanownego Pana Burmistrza w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej o udostępnienie dokumentacji wycięcia tego drzewa. Zgodnie z prawem miałem w ciągu 14 dni otrzymać odpowiedź. Zamiast odpowiedzi, zamiast dokumentacji otrzymałem uprzejmą odpowiedź, że ja użyłem sformułowania, że drzewo było pomnikiem przyrody a Pan Burmistrz uważa że nie było pomnikiem przyrody, w związku mój wniosek jest bezzasadny. Hola hola, to co Pan Burmistrz uważa na temat tego niebyłego drzewa, a ja uważam, że nie ma nic do rzeczy, czy było pomnikiem przyrody czy nie było. Fakt wycięcia gruszy nastąpił, jest dokumentacja, która podlega ustawie o dostępie do informacji publicznej więc ten wniosek ponawiam jeszcze raz.* *Jeżeli teraz nie otrzymam tej dokumentacji, to będę musiał, czy ja czy Zielony Ring - szkoda, że Prezes wyszedł, ale w Sosnowcu mieszka, też go gonią sprawy, myślałem że posłucha jeszcze mojej wypowiedzi - to wystąpimy, podejmiemy inne kroki prawne. Nie wiem jaki cel jest Pana Burmistrza żeby po prostu akurat tej dokumentacji nie dostarczyć. Następne pytanie: dlaczego pomimo moich wielokrotnych próśb nie sporządzono opinii prawnej na temat czy grusza na PCK była pomnikiem przyrody czy nie, wielokrotnie tutaj na sesji o tym mówiłem, wnioskowałem. Pani Mecenas tu się czuje obrażona, ja rozumiem, że nie dostała zlecenia od Pana Burmistrza, więc to pytanie nie jest do Pani Mecenas bo Pani Mecenas czy kancelarie prawne dostają zlecenia od Pana Burmistrza na wykonanie opinii prawnej*. *Więc pytanie głównie do Pana Burmistrza, ale do państwa radnych: dlaczego nie poprosiliście o taką opinie prawną czy grusza była pomnikiem przyrody.*

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że mieli jasność w tej sprawie, oni nie potrzebują, to Stefan Piętka ma niejasność.

**Stefan Piętka** powiedział: *nie Proszę Panią, ja mam jasność, grusza, został wycięty pomnik przyrody.*

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że prokuratura też miała jasność, że to nie jest pomnik przyrody.

**Stefan Piętka** powiedział, co Wiceprzewodniczący mówi o prokuraturze: *Pan wie jak działa prokuratura, Pan wie jak działa prokuratura.*

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** dopowiedział, że przecież jest pod władzą ulubionego posła Stefana Piętki.

**Stefan Piętka** powiedział, że nie będzie kontynuował, bo rozmowa schodzi na boki, skąd Wiceprzewodniczący wie, że to jest jego ulubiony poseł. Zadał kolejne pytanie: *Pytanie mam teraz do projektu uchwały: w sprawie - powiem brutalnie - zniszczenia następnego pomnika przyrody. Wykonanie tej uchwały w całości, w 100 % do tego się sprowadza. Pytanie: dlaczego nie zaznaczono czyj to jest projekt. Zadam pytanie wprost - czy to jest projekt Pana Burmistrza, tak? Bo nie pisze, radni może wiedzą, ja nie wiem, inicjatywę uchwałodawczą ma wiele: mają radni, ma burmistrz, prawda, zresztą proszę o te odpowiedzi wszystkie na piśmie.*

Kierownik referatu zajmującego się obsługą Rady **Marta Sekuła** wtrąciła, że rozmawiała w dniu sesji ze Stefanem Piętką i powiedziała, że to jest projekt Burmistrza.

**Stefan Piętka** powiedział, że przeprasza, zapomniał. Kontynuował: *To już wiem, że to jest projekt Burmistrza. Państwo o tym nie wiedzieli? Przepraszam Pani Mecenas, zapomniałem. Następne pytanie: dlaczego nie ma tu parafki prawnika, a na innych projektach są. Dlaczego w tak drażliwej kwestii nie ma parafki prawnika? Dla mnie obowiązkiem kancelarii prawnych jest parafować wszystkie projekty uchwał za zgodność z prawem. Tak jest w Sejmie, tak jest w sejmikach, to ja mogę zapytać.*

**Marta Sekuła** powiedziała, że przechowuje się parafowane projekty (okazano Stefanowi Piętce zaparafowany projekt).

**Stefan Piętka** zapytał czy w Internecie jest parafka.

**Marta Sekuła** odpowiedziała, że nie, że tam jest edytowalna wersję, którą można przykleić do innego dokumentu, nie są skanowane z parafką, ważne że są opiniowane.

**Stefan Piętka** powiedział, że w intrenecie powinna być wersja z parafką.

**Marta Sekuła** zapytała na jakiej podstawie.

**Stefan Piętka** zapytał o nazwisko prawnika.

**Marta Sekuła** odpowiedziała, że Pani Mecenas Małgorzata Lecyk.

**Stefan Piętka** kontynuował zadawanie pytań: *Następne pytanie, dlaczego proszę państwa, nie inaczej pytanie, wiem, że grusza rośnie na gruncie prywatnym, byłem tam przed chwilą, kilka godzin temu, oglądałem, obchodziłem, widziałem tą gruszę bo usłyszałem, że pękł konar, ułamał się jeden konar, rzeczywiście, ułamał się konar po stronie przeciwnej od drogi, leży tam na murze sąsiada.* *Dlaczego państwo wkraczacie w prawo własności, w święte prawo własności prywatnej i bez zgody właściciela chcecie wykonywać prace, szczególnie cięcia na jego posesji. Ta grusza, ten pomnik przyrody, ok. 220 letni, ustanowiony kilkadziesiąt lat temu przez władze państwowe jest cennym dziedzictwem przyrodniczym. To jest ostatni pomnik przyrody w Sławkowie, już państwo innego nie macie, mało, o inny nie wnioskujecie.*

Przewodnicząca **Marta Rus** zwróciła się do Stefana Piętki, że radni mają jeszcze tutaj wiele innych tematów, poprosiła o szacunek.

**Stefan Piętka** powiedział, że zadaje pytania.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że mają naprawdę jeszcze dużo materiałów do omówienia. Po raz kolejny już nie prosi, ale w tej chwili oznajmia, że to jest ostatnie 2 minuty dla jego wypowiedzi.

**Stefan Piętka** zapytał o przepis w statucie: 2 minuty dla mieszkańca.

Przewodnicząca **Marta Rus** zacytowała § 9: *prowadzącemu obrady przysługuje prawo odbierania dyskutantowi głosu po uprzednim zwróceniu uwagi w przypadku kiedy wystąpienie zakłóca porządek obrad.*

**Stefan Piętka** zapytał czy on zakłóca porządek obrad?

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że jego wystąpienie zakłóca porządek obrad, że rozmawiają o tematach, które już dawno zostały zamknięte. Poprosiła o konkretne pytania i pozostawiła na nie 2 minuty.

**Stefan Piętka** kontynuował: *powtarzam, dlaczego nie ma tutaj załączonego oświadczenia na piśmie właściciela, że wyraża zgodę na te prace.*

Przewodnicząca **Marta Rus** zapytała biuro obsługi Rady czy te pytania, które Stefan Piętka w tej chwili na sesji porusza, zgłasza, czy były wcześniej zadawane?

**Marta Sekuła** odpowiedziała, że poza pytaniem kto jest autorem projektu to nie.

**Stefan Piętka** powiedział, że na sesji ostatniej nie był. Kontynuował: *dlaczego wbrew prawu chce się pomniku przyrody ogławiać koronę, co całkowicie, ogłowienie korony, tego się nie robi, to jest sprzeczne z całym szeregiem przepisów ustawy, nie będę tych przepisów żeby nie przedłużać, zresztą mi Pani Przewodnicząca utrudnia. Ustawa o ochronie przyrody, prawo ochrony środowiska, później jest dyrektywa, traktat wspólnotowy, dobrze nie będę o tym, bo za dużo jest tych przepisów, nie będę tutaj ich wymieniał. Tego się nigdzie na świecie nie robi, co zrobiono w Sławkowie i co się nadal chce czynić. Proszę państwa, oglądałem tą grusze, od 1,5 roku mówię, że trzeba czynić podpory , że są pieniądze wojewody. To teraz nagle Burmistrz żąda od Rady uchwałę na prace pilne zabezpieczające, które na to uchwała być nie musi. Bo konar się złamał 28 listopada i w ramach pracy Rady tego konara gmina nie spytała właściciela, bo to jest człowiek stary, chory czy mu usunąć. Leży ten konar, dobrze że nikomu nie przeszkadza. Dlaczego właśnie, kiedy od lat była pilna potrzeba ratowania gruszy na PCK, budowy podpór, odciągu nie zrobiono. I 28 listopada złamał się konar na ul. Krzywda, na gruszy, pomniku, gdzie na tych konarach Niemcy powiesili 5 kolejarzy, wieszali, a 29 listopada Pan Burmistrz wyciął pomnik przyrody na ul. PCK, nie wiadomo dlaczego. Więc nie ma zgody właściciela. To jest po prostu naruszenie. Gdyby taki pomnik przyrody rósł na moim terenie, ja bym był zaszczycony i gdyby mi taką uchwałę podjęto, to ja bym podjął kroki prawne nawet z doniesieniem do prokuratury. To jest ingerencja w prawo własności*.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że dziękuje bardzo, 2 minuty się skończyły, dziękuje bardzo, odbiera Stefanowi Piętce głos.

**Stefan Piętka** zaprotestował, powiedział, że Przewodnicząca łamie prawo, ma jeszcze 2 zdania, niech mu Przewodnicząca pozwoli skończyć.

Przewodnicząca **Marta Rus** jeszcze raz podziękowała i dodała, że Stefan Piętka miał dwie minuty, nie dostosował się do czasu. Przewodnicząca ogłosiła 5 minut przerwy.

*Przerwa*

Po wznowieniu obrad Przewodnicząca **Marta Rus** poinformowała o przejściu do punktu V.

**Stefan Piętka** powiedział, że ma jeszcze prawo do jednej wypowiedzi.

Przewodnicząca **Marta Rus** odpowiedział, że nie ma.

**Stefan Piętka** zapytał jak to nie mam prawa, mieszkaniec może się wypowiadać.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że Stefan Piętka wyczerpał wszystkie swoje możliwości.

**Stefan Piętka** powiedział, że Przewodnicząca kłamie.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że nie będzie ze Stefanem Piętką rozmawiać, poprosiła, żeby usiadł i dodała, że nie dopuszcza go do głosu.

**Stefan Piętka** zapytał, jak może go nie dopuścić, jeszcze dwa zdania powie.

**Ad. 5. Przyjęcie protokołów z sesji Nr XLIV/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r. oraz z sesji Nr XLV/2017 z dnia 28 grudnia 2017 r.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poinformowała, że nie wpłynęły do niej, jak również do obsługi Rady żadne wnioski dotyczące protokołów oraz zapytała, czy radni mają w tej chwili jakieś pytania. W związku z brakiem pytań, poddała pod głosowanie protokół z sesji XLIV/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.

W głosowaniu przy 10 głosach „za” i 2 głosami „wstrz” protokół został przyjęty.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Następnie głosowano za przyjęciem protokołu z sesji XLV/2017 z dnia 28 grudnia 2017 r.

W głosowaniu „za” przyjęciem protokołu było 8 radnych, 4 radnych „wstrz” się.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | WSTRZ |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | WSTRZ |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

**Ad. 6. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między sesjami.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poinformowała, że informacja Burmistrza Miasta została przedłożona radnym wraz z materiałami na sesję i poprosiła o pytania.

Radny **Tomasz Prowancki** zwrócił uwagę na zapis w punkcie 16. Ponadto przytoczył sytuację zadymienia ul. Browarnej, następnie odniósł się do punktu 6 oraz 26 i zapytał czy jest możliwość doraźnego skontrolowania wszystkich gospodarstw domowych w zakresie przestrzegania przepisów uchwały antysmogowej.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odniósł się do punktu dotyczącego spotkania w sprawie projektu „Nowego Jedwabnego Szlaku” oraz łącznika S1 i zadał następujące pytania: Kiedy i gdzie odbyło się spotkanie? Kto z radnych brał udział w spotkaniu? Jakie były stanowiska poszczególnych uczestników obrad? Jakie zostały wypracowane wnioski i kierunki dalszych działań?

Radna **Agnieszka Szewczyk** zwróciła się do radnego Tomasza Prowanckiego i powiedziała, że według niej nie pomogą w tym problemie żadne tablice, tylko to co jest wkładane do pieców węglowych oraz monitoring bieżący. Zdaniem radnej nie da się upilnować wszystkich mieszkańców. Zwróciła uwagę, że jadąc na skład węglowy nie da się w prosty sposób ocenić jakości sprzedawanego węgla.

Radny **Dariusz Tomczyk** zgodził się z radnym Tomaszem Prowanckim i radną Agnieszką Szewczyk i stwierdził, że jedno nie przeczy drugiemu. Według radnego wskazania czujników w innych blisko położonych miastach nijak mają się do jakości powietrza w Sławkowie. Zgodził się, że odczyt nie wpłynie na jakość powietrza, ale może wpłynąć na świadomość mieszkańców. Poruszył również kwestię jakości węgla i spalania odpadów w piecach oraz   
o kontroli Straży Miejskiej. Następnie odniósł się do punktu 2 i zapytał, czy wniosek został uzupełniony i jaka była opinia miasta. W sprawie punktu 4 poprosił o omówienie dlaczego wezwanie zostało wysłane i jakie były uchybienia (również w kontekście ostatniego pożaru   
i zanieczyszczenia środowiska z tym związanego).

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** przerwała wypowiedź radnego w związku z wyczerpaniem czasu wypowiedzi.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że świadomość mieszkańców jest bardzo duża, natomiast finanse ich ograniczają. Zwróciła uwagę, że gmina udziela dofinansowania do wymiany kotłów, ale w dalszym ciągu wiąże się to z kosztami i nie każdy mieszkaniec jest w stanie z tego skorzystać.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że w kwestii powietrza każdy z radnych ma rację. Powiedział, że pomimo odmownej odpowiedzi dotyczącej zamontowania czujników, będzie w dalszym ciągu walczył o ich zamontowanie. Poinformował, że jeżeli zostanie złożony wniosek w tej sprawie w formie „zobowiązać burmistrza” to będzie z oczywistych względów głosował przeciw. Dodał, że w ramach postawy obywatelskiej powinno się informować odpowiednie służby o podejrzeniu łamania przepisów.

Radny **Tomasz Prowancki** powiedział, że chciałby, aby radni byli jednością w tej sprawie   
i zgodził się z poprzednimi wypowiedziami, ale jeśli chodzi o świadomość mieszkańców to nie jest tak wysoka, jak się wydaje i taka tablica mogłaby być dla mieszkańców znakiem ostrzegawczym lub sygnałem. Dodał, że miasto mogłoby zwiększyć proporcje dofinansowania do wymiany kotłów.

Informacja Burmistrza Miasta o pracy w okresie międzysesyjnym stanowi ***załącznik nr 5*** do protokołu.

**Ad. 7. Informacja radnej powiatowej o działalności Rady Powiatu Będzińskiego.**

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** przedstawiła inwestycje ujęte w budżecie powiatu na 2018 r. Podkreśliła, że zostały przyznane środki na przebudowę ul. Kolejowej – 150 tys. zł, ponadto środki na utrzymanie dróg powiatwych zostały zachowane na tym samym poziomie co w ubiegłym roku, mimo próby zmniejszenia tej kwoty. Radna przedstawiła również sytuację w szpitalu w Czeladzi, gdzie otwarto oddział okulistyki oraz intensywnej terapii. Poinformowała także o wsparciu powiatu tucholskiego przez powiat będziński kwotą 5 tys. zł.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, czy wkład powiatu jest taki sam jak miasta (dot. ul. Kolejowej).

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że partycypują po połowie.

Skarbnik Miasta **Paweł Kuc** powiedział, że po podpisaniu odpowiednich dokumentów   
i ewentualnym podjęciu uchwał gmina zwiększy budżet o pomoc finansową ze starostwa   
i uzyska kwotę 300 tys.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** zapytał co było powodem tego, że powiat chciał zmniejszyć kwotę przeznaczoną na utrzymanie dróg powiatowych.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że dyskusja toczyła się na poziomie zarządu powiatu i rozważano przesunięcie części środków na inne cele.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** zapytała jakiego rodzaju środki zmniejszyły deficyt finansowy szpitala w Czeladzi.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że przyczyniło się do tego zmniejszenie liczby etatów w szpitalu (ok. 150-170 osób), rozwiązane ugodami. Dodała, że nowo otwarte oddziały tworzą 100% zwrotów z NFZ.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** powiedziała, że jest to sukces w obecnej sytuacji w służbie zdrowia i zapytała, czy odbyło się to bez żadnych pożyczek.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że szpital dostał rządowe dofinansowanie na otworzenie oddziału intensywnej terapii w kwocie 2 mln zł. Dodała, że żaden z samorządów nie chciał inwestować w szpital.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** zapytała o 30 mln kredyt.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że taki kredyt został zaciągnięty w 2016 r. za czasów poprzedniej koalicji, z Magellana i z tej kwoty 21 mln przeznaczono na poczet spłaty wcześniejszego zadłużenia w Magellanie.

Skarbnik Miasta **Paweł Kuc** zapytał które gminy przejmują zarządzanie drogami powiatowymi na zasadzie bezkosztowej. Po uzyskaniu odpowiedzi (gmina Psary) stwierdził, że nie jest to do końca właściwe działanie, ponieważ zgodnie z zadaniami własnymi gminy i zadaniami powiatu, akt przekazania nie jest aktem jednostronnym.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że gmina Psary jest gminą bogatą i ponadto graniczy z miastem powiatowym.

Skarbnik Miasta **Paweł Kuc** powiedział, że jeżeli byłyby to wprost drogi powiatowe, to żadna gmina nie może finansować wydatków na nie swoje zadanie z własnych dochodów i dziwi go fakt, że gmina Psary się na to zdecydowała.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że gmina Psary posiada budżet na 2018 r. w kwocie 70 mln.

Skarbnik Miasta **Paweł Kuc** odpowiedział, że nie jest istotne jaka to kwota, ważne jakie gmina ma potrzeby inwestycyjne, czy wydatkowe i na pewno Regionalna Izba Obrachunkowa wskazałaby jako poważną niegospodarność w wydawaniu środków własnych na zadanie powiatu.

Radny **Marian Jędrusik** zapytał o doprecyzowanie słowa Magellan.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że jest to firma skupująca długi.

Radny **Sebastian Janda** zapytał o dofinansowanie do Sali koncertowej w Siewierzu.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że nie ma informacji w tej sprawie, dodała, że na pewno nie jest to inwestycja powiatowa.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** zapytała czy w nowym budżecie są przewidziane środki na remont ciągu ulic Olkuska, Piłsudskiego, Wrocławska.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że osobiście monitoruje sytuację, ponadto prowadzone były badania hałasu i głównym zaleceniem jest kompleksowa wymiana nawierzchni. Niestety odcinek jest dość długi i na obecną chwilę inwestycja nie została ujęta w budżecie, ale ma nadzieję, że uda się ją zrealizować.

Radna **Agnieszka Szewczyk** podziękowała za dofinansowanie do ul. Kolejowej i powiedziała, ze był to ostatni moment ponieważ kończy się ważność projektu. Poprosiła o monitorowanie środków na dofinansowanie do projektu (ul. Olkuska).

Radny **Zbigniew Zych** zapytał o plany dotyczące interwencji wspólnej w sprawie chodnika na Grońcu. Zaznaczył, że jest to priorytet i w niesprzyjających warunkach pogodowych przejście mieszkańców jest znacznie utrudnione i stwarza duże niebezpieczeństwo.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że koszt wybudowania chodnika wraz z odwodnieniem wynosi ok. 300 tys. zł. Priorytetem była ul. Kolejowa i na ten cel środki z powiatu zostały przeznaczone, co w końcu będzie początkiem inwestycji wspólnych Sławkowa i powiatu.

Radny **Zbigniew Zych** powiedział, że prosiłby chociaż o wykoszenie i utwardzenie pobocza. Najważniejszy jest odcinek w kierunku zabudowań.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że dobrym pomysłem będzie zorganizowanie wizji, do czego będzie dążyła.

Radny **Zbigniew Zych** powiedział, że dziwi go, że pomimo tylu remontów dróg w Będzinie, nie wygospodarowano frezu do utwardzenia pobocza na Grońcu.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że ma nadzieję, ze doprowadzą do tego, aby utwardzić pobocze.

Radna **Barbara Herej** poprosiła, aby wizja nie była organizowana w jasny i pogodny dzień oraz aby zorganizować ją w godzinach zwiększonego ruchu.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że problemem mogą być ograniczone godziny pracy urzędników.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że uważa, że jest to kwestia uzgodnienia.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał na ile powiat partycypuje w zadaniach dot. ścieżek rowerowych i nowych tras, czy nie są to przypadkiem działania miasta Będzina.

Radna Rady Powiatu **Ewa Bierońska** odpowiedziała, że o ile pamięta to powiat nie jest decydentem, nie są to środki powiatowe, ale trzyma pieczę nad zadaniami, ale postara się sprecyzować tą kwestię na następnej sesji.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** podsumował, że są to głównie zadania miasta Będzina, nie powiatu.

W związku z brakiem innych pytań Przewodnicząca Rady Miejskiej poprosiła o przejście do kolejnego punktu obrad.

**Ad. 8. Przyjęcie planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej na rok 2018, oraz złożenie informacji o realizacji planów pracy za 2017 rok.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poinformowała, żepo przedstawieniu planu każdej z poszczególnych komisji zostanie przeprowadzone głosowanie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że chciałby złożyć wniosek formalny aby głosowania odbyły się na samym końcu, ponieważ będzie chciał złożyć wniosek, który będzie dotyczył planów pracy wszystkich trzech komisji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła o doprecyzowanie kiedymiałoby nastąpić głosowanie i po otrzymaniu odpowiedzi stwierdziła, że nie widzi takiej potrzeby, aby głosować po odczytaniu wszystkich planów komisji, ponieważ był czas na dyskusję na komisjach, a ponadto radni mogą wyrazić się co do tej kwestii w głosowaniu.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że nigdy nikt z radnych nie złożył takiego wniosku   
i zapytał jaki jest jego cel i co radny chce osiągnąć.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że jeśli wniosek zostanie zaakceptowany to wytłumaczy to radnemu, ponieważ chce się odnieść do planów pracy komisji stałych na   
2018 r.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że nie znalazła informacji, aby można było głosować nad takim wnioskiem formalnym.

Radny **Michał Malinowski** zapytał radnego dlaczego chce, aby inni radni zaakceptowali coś *in blanco.*

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, ze faktycznie nie ma takiego wniosku formalnego, a jeśli radni mogli zmienić kwestie proceduralne, to w punkcie *Zatwierdzenie porządku obrad.* Radny zwrócił uwagę, żeradny Dariusz Tomczyk dwukrotnie zabrał głos.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** wytłumaczył, że radnemu Dariuszowi Tomczykowi chodziło o to, aby posiedzenia komisji były zwoływane w terminach niekolizyjnych, natomiast akceptując plany na rok 2018 każdej z komisji radni przyjmują, że wszystkie te komisje będą zwoływane o tej samej porze.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła przewodniczących komisji o przedstawienie sprawozdań i planów na 2018 rok.

Radny **Michał Malinowski** – Przewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych przedstawił sprawozdanie z działalności komisji za rok 2017, które stanowi ***załącznik nr 6*** do protokołu. Następnie przedstawił plan pracy komisji na 2018 rok, który stanowi ***załącznik nr 7*** do protokołu.

Ponadto radny wyjaśnił, że pomimo kończącej się kadencji członkowie komisji opracowali plan pracy na cały rok 2018 r., ponieważ radny przejmując komisję od poprzedniego przewodniczącego otrzymał również plan na cały rok.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie wie na jakiej podstawie pozostawia się plan nowej Radzie. Zapytał, czy w jakimś dokumencie, ustawie, regulaminie zawarta jest informacja, że jedna Rada opracowuje plany pracy dla drugiej Rady.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** przytoczył treść §18 Statutu Miasta Sławkowa.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał która Rada przyjmuje roczny plan.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** odpowiedział, żew polskim porządku prawnymistnieje ciągłość władzy.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** stwierdził, że obecna Rada uchwala plan dla siebie, na co Wiceprzewodniczący odpowiedział, że jest to nieuprawniona interpretacja przepisów przez radnego.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że nawet jeśli nie byłoby takiego paragrafu w Statucie Miasta, rozpisałby plan pracy na cały rok z dobrego zwyczaju, ponieważ tak było zawsze   
i przejmując komisję miał ustalony plan pracy również na grudzień, co bardzo ułatwiło zorganizowanie pierwszego posiedzenia nowej komisji.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** dodał, że przyjęty Statut Miasta Sławkowa nie jest statutem dla Rady Miejskiej w Sławkowie w kadencji 2014-2018, tylko dla każdej Rady i każdej komisji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poddała pod głosowanie plan pracy Komisji ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych. W głosowaniu „za” przyjęciem planu było 10 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Radna **Agnieszka Szewczyk** – Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji przedstawiła sprawozdanie z realizacji planu pracy komisji za rok 2017, który stanowi ***załącznik nr*** ***8*** do protokołu. Następnie przedstawiła plan pracy komisji na 2018 r., który stanowi ***załącznik nr*** ***9*** do protokołu.

Radny **Dariusz Tomczyk** zawnioskował, aby nie przyjmować planu pracy komisji budżetowej, ponieważ godziny i terminy posiedzeń pokrywają się z godzinami posiedzeń komisji kultury, co stanowi bezpośrednie naruszenie ustawy o samorządzie gminnym, w której są zapisy gwarantujące radnym i mieszkańcom czynne uczestnictwo w posiedzeniach komisji. Uchwalając takie terminy posiedzenia obu komisji radni postępują wbrew ustawie. Radny poruszył również kwestię, którą poruszał na komisji budżetowej, ale nie spotkała się ona   
ze zrozumieniem pozostałych radnych i dotyczyła tego, że radny Łukasz Hofler powiedział, że na pierwszym miejscu są obowiązki radnego, a na drugim prawa. W związku z tym radny powiedział, że nigdzie w ustawie o samorządzie gminnym nie ma takiego zapisu. Następnie radny powtórzył treść swojego wniosku.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że rozumie, że to jest wniosek formalny o odroczenie planu pracy komisji budżetowej, na co radny odpowiedział, że przed chwilą mówił i powtórzył to dwukrotnie, dlatego nie będzie powtarzał. Przewodnicząca doprecyzowała, że radny nie powiedział, że jest to wniosek formalny.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że „powiedziałem tak, jak przed chwilą dwukrotnie”.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** zapytał radnego czy to, że komisja odbywała się o godzinie 17:00 jest przesłanką do odrzucenia sprawozdania. Wyjaśnił, że komisja wykonywała swoje funkcje, radny Dariusz Tomczyk również uczestniczył w tej komisji i nie widzi podstaw do odrzucenia sprawozdania. Następnie odniósł się do drugiej części wypowiedzi radnego i powiedział, że według niego radny Dariusz Tomczyk skupia się bardziej na swoich prawach, a pomija swoje obowiązki. Zwrócił się z apelem do radnego o przeczytanie ustawy o samorządzie gminnym i kwestii dotyczącej ślubowania, następnie odczytał jego treść.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie było żadnego wniosku, a jeżeli chodzi o prawa i obowiązki to w Konstytucji są prawa i obowiązki, następnie poprosił o przejrzenie Konstytucji. Dodał że według nich prawa i obowiązki są na równi i będą starać się jedno i drugie realizować.

Radna **Agnieszka Szewczyk** przypomniała, że odbywały się komisje wspólne i radni pracowali na zasadzie regulaminu komisji. Radny Dariusz Tomczyk wystąpił o przygotowanie regulaminu komisji budżetowej. Były spory co do godziny, radni ostatecznie jej nie uzgodnili, dlatego przyjęła, że będą to poniedziałki, ponieważ radni mają wtedy czas na zapoznanie się   
z materiałami i konsultacje z odpowiednimi osobami. Radna podała przykład zachowania radnego Dariusza Tomczyka na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej. Wyjaśniła, że radny przy głosowaniu nad materiałami był przeciw lub wstrzymywał się od głosowania i często nie podawał przyczyny takich decyzji, pomimo, że pytała radnych o ewentualne wątpliwości. Natomiast na sesji radny przedstawia wiele problemów. Radna zaznaczyła, że przed sesją jest czas i możliwość skonsultowania materiałów, ewentualnego zwrócenia uwagi co do błędów, przedstawienia problemów, czego nigdy jej nie odmówiono.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że posiedzenia komisji nie muszą odbywać się   
w poniedziałki, następnie przytoczył §16 Statutu Miasta Sławkowa. Radny wspomniał, o tym że radnym z klubu „Niezależni” nie odpowiadały komisje łączone.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że radni Agnieszka Szewczyk i Michał Malinowski pomylili się, ponieważ to nie radni z klubu „Niezależni” zerwali komisje wspólne. Wyjaśnił, że chodziło im o nagrywanie komisji. Zaznaczył, że klub radnych „Niezależni” jest i był za komisjami wspólnymi, jak również za ich jawnością.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** zaapelował o utrzymanie godziny 17:00 w poniedziałek dla każdej z komisji, dzięki czemu radny Dariusz Tomczyk i Zbigniew Matuszczyk będą destabilizowali funkcjonowanie tylko komisji, w których są członkami, przez co rozłoży się ciężar braku porozumienia z radnymi z klubu „Niezależni”.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poprosił radnego Łukasza Hoflera o podanie przykładów jego destabilizacji w działalności komisji kultury, a jeśli nie, aby odwołał swoją wypowiedź. Dodał, że według niego jest to oszczerstwo, a radny Hofler nie uczestniczył w posiedzeniach komisji kultury. Przypomniał sytuację, gdy razem z radnym Michałem Malinowskim czekali na trzeciego członka komisji, aby rozpocząć obrady.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** odpowiedział, że nie odnosi się do frekwencji radnego. Natomiast z relacji radnego Michała Malinowskiego z funkcjonowania komisji wie, że brak jest porozumienia między członkami, radny próbuje przeforsować swoje zdanie   
w nieuprawniony sposób. Dodał, że jest to jego subiektywna ocena i radny może ją przyjąć lub nie. Wiceprzewodniczący zapytany, czy czytał protokoły z posiedzeń komisji odpowiedział przecząco.

Radny **Dariusz Tomczyk** przytoczył sytuację odwołania go z „wątpliwie zaszczytnej” funkcji wiceprzewodniczącego komisji budżetowej. W złożonym w tej sprawie wniosku jednym   
z powodów odwołania go z tej funkcji było wyrażanie własnego zdania w kwestii uchwały budżetowej.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że jeśli była to „wątpliwie zaszczytna” funkcja, to bardzo dobrze się stało. Zwrócił się do radnego, że na pewno pamięta przebieg wtedy jeszcze komisji wspólnej, a następnie dodał, że jego zdanie (będące w uzasadnieniu wniosku) poparli też inni radni. Powiedział też, że od czasu odsunięcia radnego z tej funkcji, komisja budżetowa pracuje lepiej i sprawniej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że radni z klubu „Niezależni” są obłudni. Odbywały się komisje wspólne, które były dobrym zwyczajem, natomiast radni z klubu „Niezależni” chcieli robić to po swojemu, nagrywać to, co chcieli, przemycać swoje zdanie. Na sesjach Rady Miejskiej była powtórnie ta sama dyskusja. Przewodnicząca stwierdziła, że radnym „Niezależnym” nie chodzi o to, żeby rozwiązywać problemy, rozmawiać, wspólnie dojść do wniosków. Dodała, że destabilizują obrady obecnej Rady Miejskiej. Następnie poprosiła o zagłosowanie nad przyjęciem sprawozdania i planu pracy Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji na rok 2018.

W głosowaniu „za” przyjęciem sprawozdania i planu pracy Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji na rok 2018 było 10 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Radny **Marian Jędrusik** – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił informację   
z realizacji planu Pracy Komisji Rewizyjnej, która stanowi ***załącznik nr*** ***10*** do protokołu oraz plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2018, który stanowi ***załącznik nr*** ***11*** do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** zapytała, czy radni mają jakieś pytania, a następnie powiedziała, że według niej jest to niepełny plan pracy ponieważ w grudniowym posiedzeniu nie została ustalona konkretna data.

Radny **Marian Jędrusik** odpowiedział, że pozostawiono ją do dyspozycji następnej komisji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powtórzyła, że to nie jest pełny plan pracy i w tej sytuacji jest przeciwna przyjęciu takiego planu pracy.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że w Komisji Rewizyjnej w zasadzie nie obowiązuje plan pracy, ponieważ powinni pracować wtedy, kiedy zajdzie taka potrzeba.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** dodał, że w regulaminie jest napisane, że spotkania powinny odbywać się nie rzadziej niż raz na kwartał.

Po zasięgnięciu opinii prawnej, wyjaśnieniu sytuacji i w związku z brakiem innych pytań Przewodnicząca poddała pod głosowanie sprawozdanie oraz plan pracy Komisji Rewizyjnej na 2018 rok. W głosowaniu „za” przyjęciem sprawozdania oraz planu pracy Komisji Rewizyjnej głosowało 9 radnych, 3 radnych było „przeciw”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | NIE |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

**Ad. 9. Przegląd spraw interwencyjnych zgłaszanych przez mieszkańców miasta w czasie dyżurów za II półrocze 2017 r.**

Radny **Dariusz Tomczyk** odniósł się do punktu 2 i zapytał czy ta informacja tyczy się wszystkich dróg gruntowych. Następnie odniósł się do punktu 23 i zaapelował do radnych, aby przy przyjmowaniu planu inwestycyjnego remontów dróg uwzględnić kanalizację przy drogach, które są wykonywane od nowa.

Przegląd spraw interwencyjnych zgłaszanych przez mieszkańców miasta w czasie dyżurów za II półrocze 2017 r. stanowi ***załącznik nr*** ***12*** do protokołu.

**Ad. 10. Podjęcie uchwał i wniosków radnych.**

**UCHWAŁA NR XLVI/325/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Sławków na lata**

**2018-2021**

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że przygotowany program nie jest dobrym programem. Poinformował, że zgłosił trzy uwagi, ale nie zostały one uwzględnione. Najważniejszą było zabezpieczenie stałej i znaczącej kwoty w budżecie na opiekę nad zabytkami. Stwierdził, że cały program bez konkretnego źródła finansowania będzie fikcją i zagłosuje przeciwko.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poinformował, że w sprawie programu zostały przeprowadzone konsultacje społeczne, podczas których wnioski złożyły dwie osoby, radny Dariusz Tomczyk - 3 wnioski, radny Zbigniew Matuszczyk - 29 wniosków z których uwzględniono 17. Następnie omówił zgłaszane przez niego wnioski oraz powody ich odrzucenia. Przekazał radnym, że w programie występują błędy i jeżeli radni tego nie zmienią na obecnej sesji, to będzie to kompromitacja.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że jeżeli radny znalazł błędy   
w programie powinien się nimi podzielić, ale sesja nie jest na to odpowiednim miejscem. Wszystkie uwagi radnego zostały przeanalizowane, część z nich zostało wprowadzonych. Przewodnicząca odniosła się do wniosku który dotyczył wprowadzenia stałej i znaczącej kwoty w budżecie i powiedziała, że jest to wniosek bez konkretów, radni chcieliby wszystko zrobić   
i są to ich populistyczne hasła, ale budżet miasta nie jest z gumy i Skarbnik Miasta nie jest   
w stanie z 30 mln zrobić 90 mln. Przewodnicząca powiedziała, że chciałaby, aby wszystkie uwagi radnych były ujęte, ale nie jest to możliwe i radni dobrze o tym wiedzą i wiedzą jaki jest budżet i na ile mogą sobie pozwolić.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że w tym programie nie wpisuje się sum.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** odpowiedziała, że radni nie przedstawili żadnych konkretów. Zaproponowała, aby wskazali środki zewnętrzne. Dodała, że radni nie dzielą się uwagami na komisjach, a na sesjach wytykają błędy i dlatego pozostali radni nie chcą ich słuchać. Poprosiła o szacunek i zmianę formy wypowiedzi, być może wtedy nawzajem radni będą się wspierać.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, na jakie lata został uchwalony nie dawno Program Ochrony Środowiska.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** odpowiedziała, że nie jest to lekcja historii i nie ma zamiaru odpowiadać.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że na stronie 26 jest źle wpisany Program Ochrony Środowiska. Dodał że w programie są błędy które trzeba usunąć i jeżeli radni je zaakceptują to się skompromitują, w grudniu uchwalali Program Ochrony Środowiska, a jest napisane, że obowiązuje z lutego.

Radna **Agnieszka Szewczyk** powiedziała, że Program Opieki Nad Zabytkami został opracowany w listopadzie 2017 roku i wtedy jeszcze radni nie uchwalili nowego Programu Ochrony Środowiska. Ponadto Program Opieki Nad Zabytkami dostał pozytywną opinię Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach. Powiedziała, że na terenie Sławkowa jest dużo zabytków, a nikt nie złożył wniosku, aby przeznaczyć jakąkolwiek kwotę, a nie „stosowną”. Poza tym, w ramach ochrony zabytków uzyskano pozwolenie na przebudowę Działu Kultury Dawnej oraz rewaloryzację budynku przy ul. Kozłowskiej.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że wymienione zabytki są własnością gminy, ale docenia, że są remontowane.

Radna **Agnieszka Szewczyk** dodała, że mieszkańcy i właściciele zabytków nie są zaangażowani w ich ratowanie, ponieważ konsultacje były dla nich.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że wypowiedź Przewodniczącej na ich temat była krzywdząca, ponieważ tylko oni zaangażowani są w poprawę zabytkowego charakteru miasta, poświęcili czas na wystosowanie szczegółowych wniosków. Dodał, że z dnia na dzień Sławków traci zabytkowy charakter i próbują na wszelkie sposoby skłonić Burmistrza, aby się zaangażował. Zwrócił uwagę, że we wniosku intencyjnym w sprawie wydania 300 tys. na wymianę nawierzchni Przewodnicząca również nie wskazała źródeł finansowania, a zarzuca radnemu, że nie podaje źródeł finansowania i kwoty jaką należy przeznaczyć na ochronę zabytków.

Radna **Agnieszka Szewczyk** powiedziała, że nie był to wniosek na wymianę nawierzchni, a na możliwość wygospodarowania w przyszłości środków na kosztorys i dokumentację remontu boisk sportowych przy Zespole Szkół w Sławkowie. Dodała, że również jest współwłaścicielką zabytkowego budynku i żadnego z współwłaścicieli nie stać na wyburzenie, czy remont tego budynku.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że zarzuca się pozostałym radnym niezainteresowanie ratowaniem zabytków, natomiast radni są za ratowaniem zabytków, ale tam, gdzie się da i na ile pozwala budżet.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że proponuje na stronie 26 zmienić daty.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** powiedziała, że program został pozytywnie zaopiniowany przez Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i jakakolwiek zmiana w treści spowoduje konieczność ponownego jego zaopiniowania.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, czy Sekretarz Miasta uważa, że radny ma napisać do konserwatora, że w programie są błędy, następnie wskazał czego one dotyczą.

**Sekretarz Miasta** poprosiła o możliwość wypowiedzenia się w kwestii procedowania uchwał i uchwalania ich na sesji po wystąpieniu radnego Zbigniewa Matuszczyka.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, czy Sekretarz Miasta uważa, że radni nie powinni poprawiać programu. Zaapelował, aby poprawić błędy.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** wyjaśniła, że materiały są przesyłane odpowiednio wcześniej ze względu na posiedzenia komisji. Obowiązkiem Sekretarza jest dowiedzieć się jakiego rodzaju wnioski czy uwagi radni złożyli na komisjach, w jaki sposób urzędnicy mają się przygotować na sesję. Jeżeli radni nie zajęli żadnego stanowiska odnośnie uchwał, nie poproszono do siebie kierowników, aby im wskazać błędy, poprosić o poprawki, zmiany lub wycofanie uchwały, między komisją a sesją również nikt nie przychodzi zwrócić uwagę, żaden z radnych nie zgłasza, że są błędy, to taka uchwała na sesji nie powinna być zmieniana i powinno się zakończyć jej podjęciem. Sama sesja nie jest miejscem, aby wskazywać błędy, ponieważ radni nie mają czasu, aby je sprawdzić. A jeżeli na komisjach nie dzieje się nic, uchwały są omawiane i opiniowane pozytywnie, to znaczy, że nie ma żadnych uwag. Zaskakiwanie na sesji radnych i urzędników odpowiedzialnych za projekty uchwał i wytykanie błędów jest niestety zbyt późne.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że na poniedziałkowe komisje radni dostali projekty uchwał, znalazła kilka literówek, więc zgłosiła to, a na sesję radni otrzymali nowy, poprawiony projekt do zagłosowania.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odniósł się do wypowiedzi Sekretarz Miasta i powiedział, że myśli, że mówiła to do wszystkich, nie tylko do niego. Sekretarz Miasta potwierdziła. Dodał, że błędy zauważył w ostatniej chwili.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** powiedziała, że radni powinni zakończyć komisję podjęciem wewnętrznej uchwały, która akceptuje lub odrzuca projekt. Jeśli projekt uchwały jest bublem, to urząd otrzymuje informację, że komisja nie wyraziła zgody na procedowanie go na sesji z uwagi na błędy i wtedy projekt wraca do projektodawcy, który te błędy poprawia. Jeśli radni dostają uchwałę i uchwalają ją, to biorą za nią odpowiedzialność. Radny Zbigniew Matuszczyk jest fachowcem w tej dziedzinie i być może pracownicy urzędu czytając, nie wyłapali tych błędów mając zbyt szeroki zakres informacji z wielu różnych dziedzin. Sekretarz Miasta zapytała, dlaczego radni nie zapraszają na komisje kierowników jednostek, projektodawców. Po to pracownicy służą pomocą i po to radni zwracają uwagę, którą urzędnicy przyjmują, ale na komisjach, nie na sesji. Poprosiła, aby na komisjach decydować, czy uchwała będzie procedowana na sesji, czy też nie. Zwróciła się do radnego, że jeżeli zauważyłby na komisji błąd, to osoba przygotowująca projekt uchwały wykonałaby telefon do konserwatora zabytków z pytaniem, czy wykreślenie tych treści spowoduje, że program będzie wymagać ponownego opiniowania, czy jedynie jest to błąd spowodowany powieleniem. Jest wtedy czas na wprowadzenie poprawek, albo podjęcie decyzji co do wycofania. Zapytała, jak bez informacji urzędnicy i pozostali radni mają się ustosunkować, a potem na sesji podejmować taką decyzję.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zgodził się z wypowiedzią Sekretarz Miasta i powiedział, że zgłasza wnioski na komisji, które i tak są przegłosowywane i także wnioski merytoryczne, które składa, będą odrzucane. Zapytał, gdzie w takim razie ma je zgłaszać.

**Sekretarz Miasta** odpowiedziała, że chyba nie ma takiego radnego, który powie „nie, bo nie”.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, że właśnie że jest.

**Sekretarz Miasta** odpowiedziała, że być może radni nie potrafią uzasadnić swojego wniosku. Dodała, że jeżeli radny powie że są błędy merytoryczne i ona dowie się tego od przewodniczących, to cofnie uchwałę, przeanalizuje i przedłoży prawidłową, ale oczekuje od radnych sygnałów, inaczej nie będzie współpracy, ponieważ urzędnicy są odcięci od informacji.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że za chwilę złożą wniosek, aby poprawić tę sytuację.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że opowie sytuacje z posiedzeń komisji budżetowej. Od momentu, kiedy powstał klub opozycyjny, nie zdarzyło się, aby jakiś jego wniosek został przegłosowany pozytywnie, tylko dlatego, że to był jego wniosek.

Radny **Paweł Lekki** powiedział, że być może te wnioski to były buble.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że być może i dlatego to, co mówi Sekretarz Miasta jest tylko w teorii. W praktyce jest to, co powiedział radny Zbigniew Matuszczyk, że ich wnioski są odrzucane z zasady. Może przejść tylko wniosek, który jest wysunięty przez klub „Wspólnie dla Sławkowa”, który wspiera Burmistrza. Dlatego sesja to jedyna okazja, żeby mogli zaprezentować swoje stanowisko, a jeśli zdarzy się sytuacja, że w projekcie uchwały są ewidentne błędy, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taki projekt wycofać, poprawić i poprawiony przedstawić do głosowania na następnej sesji. Był taki przypadek z projektem statutu miasta. Dodał, że gdyby Rada Miejska była Radą, która prowadzi dyskusje, polemikę i bierze pod uwagę różne poglądy, to takie rozwiązanie, które proponuje Sekretarz Miasta byłoby jak najbardziej wskazane, ale tak nie jest. Radny zdaje sobie sprawę, że klub, który wspiera Burmistrza, musi głosować tak, jak głosuje i nie ma o to pretensji.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że sama Przewodnicząca mówi, że blokują sprawy, ale nie mają innego wyjścia, w związku z tym złożyli wniosek o powołanie komisji wspólnych. Radni z klubu „ Niezależni” są za tym, aby komisje wspólne powróciły.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** dodał, że oczywiście na warunkach radnych „Niezależnych”.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, że jest tylko jeden warunek, aby komisje były rejestrowane tak, jak sesje.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** odpowiedział, że taka komisja nie ma umocowania w przepisach prawa.

Radna **Agnieszka Szewczyk** dodała, że radni „Niezależni” dostali takie pismo.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że otrzymali odpowiedź, w której wyjaśniono brak kompetencji do rozpatrzenia i wskazano, aby odwołać się do Departamentu Kontroli.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że komisje o które wnioskują radni nie mają poparcia w przepisach prawa. Komisje wspólne zawsze miały charakter nieformalny i nigdy nie będą nagrywane, na komisjach z uprzejmości mogą pojawiać się urzędnicy. Warunkiem radnych „Wspólnie dla Sławkowa” jest to, żeby radny Dariusz Tomczyk nie nagrywał. Wiceprzewodniczący dodał, że nie wie po co radny to nagrywa.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że pewnie po to, aby zmanipulować informację i wrzucić do Internetu.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, czy kiedykolwiek był wrzucony jakiś materiał, czy nagranie.

Wywiązała się krótka wymiana zdań, która dotyczyła kwestii publikacji materiałów   
w Internecie, kampanii wyborczej i braku zaufania Przewodniczącej do radnego Dariusza Tomczyka, po której zabrał głos radny **Dariusz Tomczyk** i powiedział, że wcale nie proponuje, że będzie nagrywał, ale jeśli komisje nie będą rejestrowane z urzędu, to dalej będzie to robił. Radny stwierdził, że byłoby to dla niego wygodne, bo nie musiałby nagrywać na swoim sprzęcie. Osobie piszącej protokół byłoby łatwiej. Była sytuacja, kiedy nagrywał posiedzenia Komisji Rewizyjnej, że kierownik Helena Spodymek poprosiła go o nagranie, ponieważ było jej łatwiej sporządzić protokół. Zapytał, co by było, gdyby sama rejestrowała posiedzenia   
i nagrania byłyby ogólnodostępne.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że nie jest to dla niej argument.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że nie spodziewa się, że przekona Przewodniczącą.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że radni „Niezależni” chcą załatwić sprawę. Złożyli wniosek o zwołanie komisji wspólnej z nagrywaniem tak, jak na sesji, czyli nie przez radnych. Jeżeli pozostali radni na to przystają, to nie ma problemu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła o zakończenie dyskusji.

**Sekretarz Miasta** podsumowując, powiedziała *vox populi, vox dei*, demokracja rządzi się swoimi prawami. Zgodziła się z radnym Łukaszem Hoflerem i dodała, że komisje są spotkaniami Rady i działają tylko we własnym zakresie. Jeśli pracownicy urzędu mieliby informację, że komisje w przeważającej większości decydują, że uchwały są niedopracowane, wtedy realizuje się wniosek, ale tylko i wyłącznie komisji Rady Miejskiej.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że jeśli komisje są nieformalne to jest potrzebna osoba do obsługi. Zapytała, czy w takim wypadku ta osoba miałaby potem dzień wolny.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że zaprzeczeniem tego co mówią radni „Niezależni”, jest wspólna decyzja radnych dotycząca odroczenia statutu miasta. Stwierdziła, że da się podejmować wspólne decyzje, tylko należy rozmawiać sensownie i mądrze.

Następnie powiedziała, że dobrze się stało, że wytoczyło się taką dyskusję, bo radni potrzebują luźniejszej rozmowy.

Radny **Dariusz Tomczyk** złożył wniosek formalny o przejście do głosowania nad projektem uchwały.

„Za” wnioskiem formalnym radnego Dariusza Tomczyka głosowało jednomyślnie 12 radnych.

Następnie przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

W głosowaniu „za” przyjęciem uchwały było 9 radnych, 1 radny był „przeciw”, 2 radnych „wstrz. się”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | WSTRZ |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *13*** do protokołu.

**UCHWAŁA NR XLVI/326/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Sławków**

Uchwałę przyjęto jednomyślnie przy 12 głosach „za”.

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *14*** do protokołu.

**UCHWAŁA NR XLVI/327/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie określenia trybu udzielenia i rozliczenia dotacji z budżetu miasta Sławków dla niepublicznych przedszkoli prowadzonych na terenie Gminy Sławków przez podmioty inne niż jednostki samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania**

**Skarbnik Miasta** przekazał informację o liczbie dzieci objętych dotacją w niepublicznym przedszkolu (21+2). Dodał, że liczba będzie ulegała zmianom. Ponadto poinformował o środkach przeznaczonych w budżecie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał o zmiany jakie wprowadziła ta uchwała.

**Skarbnik Miasta** powiedział, że nie będzie mógł udzielić konkretnej odpowiedzi, ponieważ nie jest autorem uchwały, ale zmiany wynikają ze zmiany ustawy i nie są one istotne, według informacji uzyskanych od kierownika Janusza Mroza.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że dyskutowali o tym na komisji i kierownik Janusz Mróz w taki sposób to tłumaczył. Dodał, ze nie ma sensu tego wyjaśniać, bo ta sprawa została wyjaśniona, zmiany polegały na dostosowaniu uchwały do zmian w ustawie.

Uchwałę przyjęto jednomyślnie przy 12 głosach „za”.

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *15*** do protokołu.

**UCHWAŁA NR XLVI/328/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie przyjęcia Gminnego "Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie dla Gminy Sławków na lata 2018-2020"**

Radny **Michał Malinowski** wyraził pozytywną opinię Komisji do projektu uchwały i następnie odpowiedział na pytanie zadane na komisji przez Radnego Zbigniewa Matuszczyka które brzmiało: *jaka ilość niebieskich kart pozostała otwarta w danym roku (stan na grudzień każdego roku)?*

Informacja udzielona dla radnego Zbigniewa Matuszczyka stanowi ***załącznik nr* *16*** do protokołu.

Uchwałę przyjęto jednomyślnie przy 12 głosach „za”.

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *17*** do protokołu.

**UCHWAŁA NR XLVI/329/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych pomnika przyrody - grusza pospolita - rosnącego przy ul. Krzywda 7 w Sławkowie**

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, ze ma poważne wątpliwości co do tej uchwały i odniósł się do punktu dotyczącego skrócenia korony. Powiedział, że patrząc na działania Burmistrza Miasta, który wycinadrzewa nie licząc się z opiniami mieszkańców (wycinka lip na Rynku i gruszy przy ul. PCK), ma wątpliwości, czy te działania nie skończą się zniknięciem kolejnego drzewa. Kolejnym punktem było odniesienie się do oczyszczenia najbliższego otoczenia drzewa i powiedział, że działania powinny być podjęte już dawno bez uchwały. Radny uważa, że brak działań Burmistrza jako władzy wykonawczej polegających na dbaniu o pomnik przyrody doprowadził do tego, że pod wpływem śniegu złamał się konar, natomiast wyciął gruszę przy ul. PCK, która w żaden sposób nie ucierpiała. Dodał, ze będzie przeciwko tej uchwale i namawia radnych, aby głosowali również przeciw.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że jak radni wiedzą, zgłaszał wniosek w tej sprawie i kierownik Maksym Pięta zapewnił, że taką uchwałę na sesję przygotuje, następnie zadał pytanie dotyczące oczyszczenia terenu w bezpośrednim sąsiedztwie drzewa, w jaki sposób będzie to zrealizowane. Powiedział, że do projektu nie podłączono żadnego dokumentu i z tego co rozumie, to nie ma zgody właściciela.

**Sekretarz Miasta** odpowiedziała, że jest to pierwsza taka uchwała i w związku z tym nie ma w tej kwestii doświadczenia, ale bez zgody, bez uchwały Rady Miejskiej, nie można ruszyć tej gruszy i aby cokolwiek zrobić, należy się najpierw przygotować od strony merytorycznej. Jeżeli zapisy w uchwale będą przekraczać właściwości Rady, Nadzór Prawny na pewno zwróci na to uwagę. Dodała, że na pewno nie będzie można nic zrobić bez zgody konserwatora i prawdopodobnie będzie potrzeba przygotowania programu zabezpieczenia gruszy opracowanego przez fachowców i zatwierdzonego przez konserwatora.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o teren prywatny.

**Sekretarz Miasta** odpowiedziała, że na pewno będzie porozumienie spisane przez Burmistrza. Rada podejmuje uchwałę w sposób idealny, natomiast porozumienie na wejście w teren i wykonywanie prac będzie się odbywało pomiędzy Burmistrzem, a właścicielem. Może być tak, że plac na którym rośnie pomnik przyrody, jest wyłączony z decyzji właściciela, czy wyraża na to zgodę, czy nie. Są ustawy, które mówią o tym, żeby robić, a potem zapłacić za to co zrobili, uszkodzili. Uchwała jest pierwszym krokiem, aby w ogóle zacząć wykonywać jakieś działania.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, że wstrzyma się, ale coś trzeba z tym zrobić.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że sam radny Zbigniew Matuszczyk składał wniosek i zgłaszał potrzebę podjęcia działań w sprawie gruszy i nie rozumie takiej decyzji. Dodała, że radni zagłosują zgodnie z własnym sumieniem.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że radni stają przed bardzo prostym wyborem, albo posłuchają radnego Dariusza Tomczyka i nie podejmą uchwały zgadzając się na utracenie ważnego z historycznego punktu widzenia pomnika, albo podejmą jakiekolwiek działania i spróbują ratować ten pomnik. Radny dodał, że w przeciwieństwie do radnego Tomczyka, który swoim działaniem i zacietrzewieniem dąży do tego, aby zrobić na złość Burmistrzowi, namawia wszystkich radnych do zagłosowania za przyjęciem uchwały.

Radny **Zbigniew Zych** powiedział, że nie rozumie wielu rzeczy i zwrócił się do radnych Zbigniewa Matuszczyka i Dariusza Tomczyka, w związku z tym, że wspólnie wykonywali prace przy pomniku, zapytał dlaczego nie podjęli żadnych działań, zanim odłamał się konar oraz zapytał, czy „zamknąłby ich za to ktoś”. Powiedział, że gdy coś się stanie to radni szukają kozła ofiarnego. Następnie zapytał radnego Zbigniewa Matuszczyka jak zdobył doktorat.

Radny **Marian Jędrusik** zaproponował, aby usunąć z §2 punkt 2 (skrócenie korony dla zapewnienia bezpieczeństwa otoczenia), ponieważ punkt ten budzi jego duży sprzeciw, jest to wskazywanie ewentualnemu wykonawcy co ma zrobić, a według radnego przy pomnikach przyrody nie skraca się korony. W konsekwencji tego punktu, również jest punkt 2 w §3.

**Sekretarz Miasta** wytłumaczyła, że §2 dotyczy uzgodnień, więc może się okazać, że żadne z tych uzgodnień nie będą realizowane, jeśli konserwator zabytków nie wyrazi na nie zgody. Rada Miejska wyraża jedynie zgodę, aby uzgodnić.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że jest to analogiczny projekt uchwały do projektu dotyczącego gruszy na ul. PCK, w którym wojewoda zakwestionował zapis „poprzez wycinkę”. Według ustawy o ochronie przyrody, to burmistrz decyduje jakie działania będzie podejmował, aby utrzymać pomnik przyrody. Według radnego Burmistrz bez uchwały powinien podjąć działania, aby nie dopuścić do odłamania konaru i nie musi mieć na to zgody Rady Miejskiej. Powinien podejmować takie działania, aby nie dopuścić do odłamania konaru i to są zarzuty radnego. Ponadto radny ma wątpliwość co do stwierdzenia „uzgadnia się” oraz uważa, że uchwała nie jest potrzebna, ponieważ według radnego z mocy prawa Burmistrz ma przestrzegać i wykonywać zapisy ustawy o ochronie przyrody, których nie zrobił.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że ma wrażenie, że radny Dariusz Tomczyk nie przeczytał uzasadnienia, które jest w drugiej części uchwały.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie będzie się odnosił do swojego wykształcenia, ale jeśli radny Zych chce, to może sprawdzić. Ponadto powiedział, że Sekretarz Miasta dokładnie wytłumaczyła, dlaczego radni podejmują taką uchwałę. Nie wolno wykonywać żadnych prac bez pozwolenia. Nie wolno było radnym wykonywać prac przy drzewie i dlatego tego nie robili, a jedyną rzeczą jaką zrobili było wykonanie podpory pod drzewem.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że tego też radnym nie wolno było zrobić.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że podpora nie dotyka drzewa i była zrobiona po to, aby gałąź nie spadła na pomnik. Dodał, że jeżeli radni uważają, że było to niezgodne z prawem, to mogą „podać ich do rozpatrzenia”.

W związku z zakończeniem dyskusji Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały. W głosowaniu za przyjęciem uchwały było 9 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw, 1 radny głosował „wstrz”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | NIE |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *18*** do protokołu.

**UCHWAŁA NR XLVI/330/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/323/2017 w sprawie uchwały budżetowej Miasta Sławkowa na 2018 rok**

Radna **Agnieszka Szewczyk** przedstawiła pozytywną opinię Komisji ds. Budżetu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji.

W głosowaniu za przyjęciem uchwały było 9 radnych, 3 radnych głosowało „przeciw”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | NIE |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *19*** do protokołu.

**UCHWAŁA NR XLVI/331/2018**

**RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

**w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/324/2017 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sławków na lata 2018 – 2029**

Radna **Agnieszka Szewczyk** przedstawiła pozytywną opinię Komisji ds. Budżetu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji przy 4 głosach „za” i jednym „wstrz. się”.

W głosowaniu za przyjęciem uchwały było 9 radnych, 3 radnych głosowało „przeciw”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | NIE |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | TAK |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr* *20*** do protokołu.

**Wniosek I**

**Wnioskodawcy:** Klub Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

**Treść wniosku:** w celu lepszego porozumienia się radnych między sobą, wnioskujemy o zwoływanie raz w miesiącu posiedzeń komisji wspólnych Rady Miejskiej w Sławkowie, których obrady będą rejestrowane na zasadach rejestrowania sesji Rady Miejskiej.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że przedyskutowali wcześniej tą kwestię i poprosił o przejście do głosowania.

**Głosowanie:**

Głosów „za” 3

Głosów „przeciw” 9

Głosów „wstrz. się” 0

**Wniosek odrzucono**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | NIE |
| 2. | Łukasz Hofler | NIE |
| 3. | Sebastian Janda | NIE |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | NIE |
| 6. | Michał Malinowski | NIE |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8. | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9. | Marta Rus | NIE |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11. | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12. | Zbigniew Zych | NIE |

**Wniosek II**

**Wnioskodawcy:** Klub Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

**Treść wniosku:** wnioskujemy o podjęcie działań kontrolnych przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Sławkowie w stosunku do burmistrza Sławkowa Rafała Adamczyka w związku z dokonaną wycinką ok. 200-letniej gruszy pospolitej przy ul. PCK.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** zapytał jaki ma być zakres badania przez Komisję Rewizyjną. Z powodu braku odpowiedzi dodał, że będzie głosował przeciw.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, ze chodzi o kontrolę dokumentów.

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że z tego, co mu wiadomo to ta kwestia była kontrolowana przez prokuraturę i Burmistrza nie wyprowadzono w kajdankach z ratusza.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że z tego co wie, nie miał dostępu do takiej informacji.

**Wiceprzewodniczący** Łukasz Hofler zaproponował, aby radny złożył wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

**Głosowanie:**

Głosów „za” 3

Głosów „przeciw” 9

Głosów „wstrz. się” 0

**Wniosek odrzucono**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | NIE |
| 2. | Łukasz Hofler | NIE |
| 3. | Sebastian Janda | NIE |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | NIE |
| 6. | Michał Malinowski | NIE |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8. | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9. | Marta Rus | NIE |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11. | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12. | Zbigniew Zych | NIE |

**Wniosek III**

**Wnioskodawcy:** Klub Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

**Treść wniosku:** wnioskujemy o umieszczenie ogólnodostępnych tablic informacyjnych na przystankach miejskich. Wykonanie wniosku powierza się Burmistrzowi Miasta.

**Przewodnicząca Marta Rus** poprosiła o uzasadnienie wniosku.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że w Sławkowie jest tylko 5 ogólnodostępnych słupów ogłoszeniowych, a w wielu innych miastach na przystankach są zamontowane tablice ogłoszeniowe, aby każdy z mieszkańców mógł wywiesić swoje ogłoszenie i w ten sposób poprawi się estetyka przystanków.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że na takich tablicach większość ogłoszeń dotyczy kredytów i chwilówek i takie ogłoszenia pogarszają estetykę przystanków i jeśli chodzi o poprawę estetyki jest to wniosek chybiony. W mieście są różne punkty, gdzie można wywiesić ogłoszenie, według radnego liczba tych miejsc jest adekwatna i na przystankach nie powinny znajdować się takie ogłoszenia, ponieważ utworzy się kolejne miejsce, gdzie będzie można śmiecić. W tej sytuacji będą to przyklejone śmieci.

**Sekretarz Miasta** powiedziała, że otrzymali ostatnio informację od konserwatora zabytków, który wydał zgodę na umieszczenie tablicy ogłoszeniowej na drewnianych domkach przy Rynku naprzeciwko piekarni i w najbliższym czasie taka tablica zostanie tam umieszczona. Ponadto wniosek powinien być sformułowany na zasadzie rozeznać możliwości, ponieważ nie wiadomo, czy na przystankach taka sytuacja może zaistnieć.

**Głosowanie:**

Głosów „za” 3

Głosów „przeciw” 9

Głosów „wstrz. się” 0

**Wniosek odrzucono**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | NIE |
| 2. | Łukasz Hofler | NIE |
| 3. | Sebastian Janda | NIE |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | NIE |
| 6. | Michał Malinowski | NIE |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8. | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9. | Marta Rus | NIE |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11. | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12. | Zbigniew Zych | NIE |

**Ad. 11. Sprawy bieżące.**

Radny **Paweł Lekki** poprosił o skontrolowanie przystanku przy ul. Olkuskiej w stronę Olkusza – w czasie opadów tworzy się rozlewisko spowodowane wyrównaniem terenu za przystankiem. Pytanie od mieszkańców: Czy nie dałoby się zrobić tam odwodnienia?

Radny **Tomasz Prowancki** zapytał czy są prowadzone działania w sprawie wysypiska śmieci pod Okradzionowem. Następnie zgłosił sprawę budynku Austerii, który jest nieużytkowany i nieogrzewany, radny zwrócił uwagę, że budynek niszczeje i jest potrzeba wymiany gontu. Równocześnie radny nawiązał do budynku przy Małym Rynku, w którym także w niedługim czasie będzie potrzeba wymiany dachu. Zwrócił się do radnego Zbigniewa Zycha i powiedział, że nie może mówić, że radni mogli robić przy gruszy, ponieważ bezkarnie nie można niczego zrobić, w tym wypadku się udało, ale gdyby coś się wydarzyło, radni mieliby problemy. Następnie powiedział, że za mienie odpowiada właściciel. Ponadto odniósł się do obecności na sesji byłego dyrektora SPZOZ i stwierdził, że można odnieść wrażenie, że jest rozgoryczony, że nie jest już dyrektorem i zarzucał, że w przychodni źle się dzieje, natomiast według radnego i informacji zasłyszanych od mieszkańców ośrodek funkcjonuje bardzo dobrze. Na koniec dodał, że sesja Rady Miejskiej sprowadziła się do wymiany poglądów między Przewodniczącą i Wiceprzewodniczącym, a radnymi „Niezależnymi” i wydaje mu się, że pozostali radni są nie potrzebni.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, ze każdy radny może zabierać głos, ponieważ po to są na sesji.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał Przewodniczącą dlaczego Rada Miejska nie została poinformowana o wystąpieniu pokontrolnym RIO (z dnia 5.07.2017 r.) i odpowiedzi Burmistrza do Prezesa RIO Daniela Kołodzieja. Dodał, że musieli dopiero przez własną dociekliwość dojść do tego dokumentu. Z niego wynika, że w urzędzie wystąpiły nieprawidłowości, a Rada Miejska nie została o tym poinformowana. Ponadto radni nie zostali poinformowani o odpowiedzi Burmistrza, w której pokazuje w jaki sposób będzie poprawiał nieprawidłowości. Radny powiedział, że w tym piśmie Burmistrz zobowiązał się do wprowadzenia zmian w obecnym Statucie Miasta Sławkowa i przedłożenia propozycji Radzie do dnia 31.12.2017 r. i radny chciałby uświadomić Radzie, że powinni byli te zmiany wprowadzić do 31.12.2017 r. Poinformował, że zmiany miały dotyczyć planu budżetu na następny rok i sposobu powoływania Sekretarza i Skarbnika. Następnie zapytał o ulicę 23 Stycznia i zapytał czy był w tej sprawie jakiś sygnał wojewody.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła o sprecyzowanie, o które dokładnie pismo chodzi.

**Skarbnik Miasta** odpowiedział, że wszyscy wiedzieli ,że taka kontrola się odbywa, o czym Burmistrz informował i jest to normalna kolej rzeczy, że po kontroli są sporządzane zalecenia pokontrolne. Ponadto radni nie zgłaszali potrzeby wglądu w dokumentację, a materiał jest jawny i jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Regionalnej Izby Obrachunkowej, co więcej jest on tam dostępny bez wnioskowania. Powiedział, że nie będzie określał skali zaleceń, ale były to zalecenia czysto techniczne. Skarbnik powiedział, że mógłby się wytłumaczyć, że księgowanie odbywa się w taki, czy inny sposób, ale zastanawia się, czy taka wiedza byłaby radnym niezbędna do oceniania działalności w zakresie księgowania.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że również nie widzi potrzeby, aby informować o wszystkim radnych. Pisma kierowane do Rady Miejskiej są przekazywane na sesji, a jeśli chodzi o pisma udostępniane publicznie, to zależy już tylko od dociekliwości radnych i zainteresowania danym tematem.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że nie może się zgodzić z tym, co powiedziała Przewodnicząca, ponieważ zmiany dotyczyły Statutu Miasta Sławkowa i jej obowiązkiem było poinformowanie radnych, że takie zalecenie jest i w jakim dokumencie się znalazło. Rada Miejska w dalszym ciągu nie wywiązała się z zalecenia, ponieważ projekt statutu został wycofany. Dodał, że poinformowanie o tej sprawie radnych było obowiązkiem Przewodniczącej, a ona się z tego nie wywiązała.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła, aby radny podał jaki akt prawny zobowiązuje ją do informowania radnych o wszystkich sprawach.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że radny Dariusz Tomczyk daleko doszukuje się przyczyn nieprzyjęcia Statutu przez Radę Miejską, a przyczyną był radny Zbigniew Matuszczyk, który złożył wniosek o odroczenie głosowania, który z resztą poparł. Powiedział, że wiedział o piśmie i zaleceniach pokontrolnych i jest to główna przyczyna przedłożenia nowego projektu statutu i wydaje mu się, że większość radnych o tym wiedziała. Dodał, że to zależy od wnikliwości każdego radnego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że jedni radni bardziej interesują się zabytkami, inni innymi dokumentami.

**Sekretarz Miasta** powiedziała, że nad statutem pracują od 2010 r. Projekt był raz przedkładany Radzie i następnie opiniowany przez nadzór prawny, który wydał decyzję o jego uchyleniu. Wszystkie programy, statuty, czy podobne akty prawne mające chociaż jedną nieprawidłowość w zapisie, są uchylane w całości. Ponadto w załączeniu obecnego Statutu Miasta Sławkowa jest herb miasta i prawdopodobnie obecny herb nie utrzyma się i miasto nie dostanie zgody komisji heraldycznej. Do 2017 r. udawało się pozostawić herb, pieczęcie i flagę. Wytłumaczyła, że Burmistrz został zobligowany przez komisję RIO do zmiany przepisów finansowych, ale jeżeli zmiany w statucie będą dotyczyły tylko finansów, a inne pozostaną niezgodne z przepisami, nadzór uchyli uchwałę w całości. Burmistrz wykonał zalecenie, przedłożył prawidłowy statut, natomiast od radnych zależy kiedy radni uchwalą nowy Statut Miasta.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że można się zgodzić w kwestii wykonania zaleceń przez Burmistrza. Zapytał czy jeśli zmieni się uchwałę tylko w tych dwóch punktach to zostanie ona uchylona. Po otrzymaniu odpowiedzi twierdzącej odpowiedział, że nie jest do końca przekonany. Jeśli chodzi o herb, komisja odrzuciła obecny, nowe statuty, które powstają, nie mają w załączeniu herbu. Powiedział, że dalej można używać herbu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** powiedziała, że jest potrzeba przedyskutowania statutu i proponuje ustalić termin przez przewodniczących poszczególnych komisji.

**Sekretarz Miasta** powiedziała, że używanie nieusankcjonowanych odznak jest wykroczeniem, a Burmistrz nie może świadomie łamać prawa. Jeżeli radni wyrażają taką wolę, to może przygotować statut zmieniony tylko w sprawach finansowych, ale odpowiedzialność za to ponoszą radni.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że analizował statuty wielu miast, i każdy jest inny. Ponadto poruszył sprawę pomnika żołnierzy radzieckich przed Ratuszem.

**Sekretarz Miasta** powiedziała, że dobrze byłoby dowiedzieć się, kto w 1987 roku był inicjatorem i budowniczym tego pomnika.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że podjął pewne działania, w tej kwestii i na kolejną sesję postara się przygotować materiały.

**Sekretarz Miasta** poprosiła o przekazanie dokumentacji przed sesją, jeżeli radny będzie je miał wcześniej.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** dodał, że jeżeli podejmą decyzję w sprawie pomnika do 31 marca to wojewoda zwróci pieniądze za usunięcie pomnika.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że byłby za tym, aby radny Zbigniew Matuszczyk zajął się sprawą i zebrał dokumenty oraz zadeklarował, że zwołają wtedy pilne posiedzenie komisji.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że radni znają jego zdanie na temat ustawy dekomunizacyjnej i tak samo jest w kwestii pomnika, a także nie wyobraża sobie, aby radni nie próbowali ratować pomnika, dlatego muszą podjąć wszelkie działania, aby pomnik pozostał.

**Sekretarz Miasta** dodała, że jeśli chodzi o kwestię ulicy 23 Stycznia, do chwili obecnej nie ma żadnej informacji w tej sprawie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że dziwi go wypowiedź radnego Łukasza Hoflera ponieważ przy dyskusji w sprawie ulicy 23 Stycznia, dopominał się aby wspomnieć o poległych 300 żołnierzach armii radzieckiej, a radny Hofler wypowiedział się, że będzie to pragmatyzm, a teraz widocznie jego zdanie się zmieniło.

**Wiceprzewodniczący** odpowiedział, że nie zmieniło się i jeżeli przeczytałby protokół z tamtej sesji lub odsłuchał wypowiedź to wiedziałby, co stało za taką, a nie inną decyzją. Szacunek poległym jak najbardziej się należy i radny Tomczyk doskonale wie dlaczego taka decyzja została podjęta. Dodał, że jeśli chce się przypodobać pewnym grupom społecznym i doprowadzić do tego, żeby jednak nastąpiła zmiana ulicy, to jego sprawa i poprosił o niemieszanie go w to.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, żeby radny Tomczyk nie opowiadał takich rzeczy, ponieważ przy składaniu kwiatów pod pomnikiem mijał radnych i nie dołączył do nich.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poprosił o zakończenie dyskusji, a jeśli będą mieć więcej informacji, będą na ten temat dyskutować.

Radny **Marian Jędrusik** przekazał podziękowania w imieniu Komisji Rewizyjnej odchodzącej na emeryturę kierownik Referatu Spraw Obywatelskich Helenie Spodymek.

Z uwagi na brak kolejnych pytań Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** zarządziła głosowaniew sprawie rozwiązania Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania Rada Miejska odwołała Komisję Uchwał i Wniosków: 11 głosów ,,za”, 1 głos „przeciw”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Sebastian Janda | TAK |
| 4. | Marian Jędrusik | TAK |
| 5. | Paweł Lekki | TAK |
| 6. | Michał Malinowski | NIE |
| 7. | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8. | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

**Ad. 12. Zakończenie.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Marta Rus podziękowała wszystkim za obecność i zamknęła obrady XLVI Sesji Rady Miejskiej w Sławkowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Marta Sekuła, Olga Komenda